

Kurjer Łódzki

Numer pojedynczy gr. 20.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.

Redakcja otwarta od godz. 9 do 5 po poł., bez przerwy. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 1-3 po południu. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 1-3 po południu.
Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 2 po poł., bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

Triumfalny powrót piewcy Króla-Ducha do Ojczyzny.

Manifestacyjne hołdy składane prochom Juliusza Słowackiego.

Eskadra lotnicza towarzyszy w podróży Wieszczeni.

Polska Agencja Telegraficzna.

Warszawa, 23 czerwca.

Sfatek wiozący prochy Słowackiego przy dźwiękach hymnu „Boże, coś Polskę”, wyruszył o godz. 2 z Grudziądza, zatrzymując się po drodze w Świeciu, Chełmnie i Fordonie, gdzie władze w imię miast i powiatów składały wieńce na trumnie wieszczą. Od Fordonu towarzyszy statkowi eskadra lotnicza.

PRZYGOTOWANIA W SEJMIE.

Agencja telegraficzna „Express”.

Warszawa, 23 czerwca.

Sala sejmowa przybrała niezwykle uroczysty wygląd. Podium prezydium, łoża prezydenta i premiera udekorowano kwiatami i zieloną. Dziś, to znaczy w piątek o godz. 10 rano sejm zbierze się na uroczyste posiedzenie ku czci Słowackiego z jednym punktem porządku dziennego: przemówi marszałek Rataj, którego posłowie wysłuchają stojąc. Jak się dowiadujemy członkowie rządu na tem posiedzeniu obecni nie będą.

KRAKÓW PRZED SPROWADZENIEM ZWŁOK SŁOWACKIEGO.

W związku z uroczystościami złożenia zwłok Słowackiego na Wawelu donoszą, iż sarkofag w Barbakanie zaprojektowany przez prof. Wyczółkowskiego i rektora Gąleżowskiego będzie miał jako główny motyw harfę o złotych strunach. W celu spotęgowania efektu sarkofag będzie oświetlony z góry. Barbakan będzie oświetlony wewnątrz gazowymi płomieniami, zewnątrz natomiast pochodniami acetylenowymi. Girlandy użyte do dekoracji ulic będą miały około 8 km. długości. Rydwan z sarkofagiem ma wysokość 4 mtr., długości 6 mtr i 3 mtr. szerokości. Będzie on pokryty czerwonym materiałem ze złotem. Rydwan ciągnąć będzie 6 białych koni. — Na dziedzińcu arkadowym na Wawelu straż honorowa koło sarkofagu pełnić będą oficerowie. Wczoraj rozpoczęto budowę trybun na ulicy Lubickiej, koło Barbakanu oraz wielkich trybun dla chórow i orkiestr. Na rynku głównym powstanie 6 wielkich trybun. Łączna ilość miejsc na trybunach wynosi około 5.000.

WYSTAWA PAMIĄTEK PO SŁOWACKIM.

Tel. własny „Kur. Łódzkiego”.

Kraków, 23 czerwca.

Dnia 26 b. m. zostanie otwarta w Mu-

zeum Narodowym wystawa pamiątek po Juliuszu Słowackim, na którą się złożą: portrety wieszczą (litografie współczesne i drzeworyty), autografie, jak „Baladyna” — poza tem Biblia nowego testamentu z bar-

Realizm polityki zagranicznej Polski.

Konflikt z Sowietami w opinii zagranicy.

Minister Zaleski umiarkowanym mężem stanu.

Polska Agencja Telegraficzna.

Wiedeń, 23 czerwca.

„Neue Freie Presse” otrzymuje od dobranej poinformowanej osoby, która brała udział w rokowaniach genewskich, następujące informacje na temat konfliktu polsko - rosyjskiego:

Można uważać, że konflikt ten jest już przed załatwieniem. Zarówno Rosjanie, jak i Polacy starają się w równej mierze nie zaostrzać konfliktu. Minister polski, p. Zaleski okazał się umiarkowanym mężem stanu, tak samo jak i marszałek Piłsudski okazuje się realnym politykiem. Sowiety nie wystosowały żadnej noty o charakterze ultimatywnym do Polski, nie mają też zamiaru tego uczynić. Można więc li-

czyć się z tem, że zanoszą się na załatwienie polsko - rosyjskiego konfliktu, chyba, że nastąpią nowe wypadki, które konflikt znów zaostrzą.

Miedzy Anglią a Rosją sytuacja nie zmieniła się i pozostanie niezmienną w ciągu najbliższych kilku miesięcy. Dużo kłopotów sprawia Rosji kwestja, w jaki sposób zastąpić Anglię, która była odbiorcą jednej trzeciej części eksportu. Anglia była mianowicie odbiorcą wielkich ilości ropy naftowej. Nie jest jednak przez to powiedziane, aby równocześnie z zerwaniem stosunków dyplomatycznych ustał także handel między Anglią a Rosją. — W międzyczasie usiłuje rząd rosyjski uzyskać dla eksportu, który dotychczas szedł

do ciekawymi dopiskami własnoręcznymi poety, medaliony, dzieła poety z różnych wydawnictw i ilustracje do jego utworów. Wystawione będą eksponaty Muzeum Narodowego, Biblioteki Jagiellońskiej, Akademii Umiejętności i t. d. Komitet apeluje do prywatnych właścicieli pamiątek po Słowackim o wypożyczenie ich na czas wystawy.

Sklep frontowy

z ładną wystawą, centrum Piotrkowskiej, poszukiwany przez poważną firmę. — Oferty: Al. Kościuszki 39, M. M. Szmít.

Za kulisami mowy Poincarégo.

Francja musi czuwać nad teutońską żądzą odwetu.

Niemcy niecierpliwie gryzą wędzidła traktatów i zobowiązań.

Agencja telegraficzna „Express”.

Paryż, 22 czerwca.

Mowa Poincarégo w Luneville w dalszym ciągu namiętnie komentowana jest w całej prasie zachodniej. Istnieje szereg wersji, tłumaczących, dlaczego Poincaré nagle zdecydował się wejść w zagrodę Brianda: albo inicjatywa ta wyszła od samego Brianda, który w ten sposób pragnąłby przygotować sobie teren dla trudnych rozmów, jakie oczekują go w najbliższej przyszłości ze Stresemannem, albo też Poincaré po przeprowadzeniu sanacji finansowej pragnął zamknąć we właściwych kadrach zagadnienie Locarna i Thoiry, albo wreszcie szedł na otwarty kon-

flikt z Briandem, narażając tem samem egzystencję całego gabinetu.

Otóż wszystkie powyższe wersje nie wytrzymują krytyki: pierwsza, bo Briand o ile zechce, sam potrafi oprzeć się żądaniom Stresemanna; druga, bo Poincaré wyraźnie wypowiedział się za Locarno, a nawet za zbliżeniem się do Niemiec pod warunkiem integralnego wykonania traktatu wersalskiego i innych zobowiązań; trzecia, bo nie leży w charakterze Poincarégo strzelać komukolwiek w plecy.

Natomiast prawdą jest, że Poincaré przedewszystkiem porozumiał się z Briandem przed wygłoszeniem mowy, po wtóre nie użył ani jednego zdania ani wyrazu, nie przemyslałszy go głęboko, po trzecie że do wygłoszenia swej mowy miał bardzo realne i bardzo poważne motywy.

Jednym z głównych powodów była propozycja Stresemanna, uczyniona Briandowi podczas ostatniej sesji genewskiej w sprawie ustanowienia pięćdziesięcioletnich stref demilitaryzowanych, zarówno na granicy niemieckiej, jak francuskiej.

Nie wiadomo, co mogło skłonić Stresemanna do uczynienia w chwili obecnej podobnej propozycji Francji, ale wolno domyślać się, że w razie dojścia do skutku takiej kombinacji Francja straciłaby swobodę działań, gdyby zaszły wypadki na wschodniej granicy Niemiec.

To też z całą pewnością można twierdzić, że za kulisami mowy Poincarégo znajdują się powody niezwykle wielkiej wagi międzynarodowej.

ODPOWIEDZ NIEMIECKA.

Berlin, 22 czerwca.

Kwestja stosunku Niemiec do Francji staje się coraz wyraźniej osią zagadnień polityki niemieckiej w najbliższej przyszłości. Stronnictwo socjalistyczne wniosło interpelację w parlamencie w sprawie nowego zwrotu w sytuacji politycznej. — W czwartek Stresemann wygłosił przemówienie w Reichstagu, gdzie omówił sytuację międzynarodową wytworzoną po zjeździe w Genewie. Mowa ta będzie odpowiedzią niemiecką na mowę Poincarégo w Luneville.

„Deutsche Allgemeine Zeitung” pisze, że miarodajnym dla oceny sytuacji w stosunkach niemiecko - francuskich jest fakt, że minister Briand wycofał się z politycznej aktywności w sposób tak niedwuznaczny, iż nie może to pozostać bez konsekwencji na dalszy rozwój wypadków. Od czasu grudniowej sesji Rady Ligi aktywność jego została do tego stopnia ograniczona, iż wywołuje to niebezpieczeństwo dla polityki pokojowej. W tem leży zasadniczy sens sytuacji politycznej. W dzisiejszym stanie rzeczy nie należy się spodziewać pomyślnej zmiany w stosunku Francji do Niemiec aż do czasu wyborów parlamentu we Francji. Dla Niemiec wytwarza się niezwykle skomplikowana sytuacja. Jeśli w dalszej przyszłości redukcja wojsk w Nadrenji nie będzie przeprowadzona, to będzie to dowodem, że po stronie francuskiej istnieje brak wszelkiej dobrej woli do porozumienia.

Humor zagraniczny.



Jak wyglądają groźby bolszewików w rzeczywistości.

Mowa z treścią ukrytą między wierszami. Minister Stresemann na trybunie parlamentu. Pokojowa czy niepokojowa polityka Niemiec. Obecna faza stosunków z Rosją Sowiecką.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 23 czerwca.

Prezydent Reichstagu Loebe otworzył dzisiejsze posiedzenie przy zapelnionej sali i trybunach. Łoże dyplomatyczne zajęli przedstawiciele wszystkich niemal państw akredytowanych w Berlinie. Na ławach rządowych obecny tylko minister spraw zagranicznych Stresemann, który rozpoczął swe przemówienie od wyrażenia zadowolenia, że zgłoszenie interpelacji dało mu okazję do wypowiedzenia się o obecnej sytuacji zagranicznej i o obradach genewskich. Następnie p. minister przeszedł od razu do interpelacji komunistów, twierdząc, że narady genewskie miały na celu wciągnięcie Niemiec do bloku antysowieckiego.

GŁOS „IZWIESTIJ”.

W odpowiedzi komunistom powołał się p. minister Stresemann na głos „Izwestij”, które oświadczyły wyraźnie, że w Genewie nie zdołano osiągnąć zgody Niemiec na przyłączenie się do bloku antysowieckiego oraz wyraził przekonanie, że okoliczność ta nie oznaczała bynajmniej klęski Niemiec na posiedzeniach rady.

Przeciwnie, Niemcy — zdaniem „Izwestij” — uzyskały dzięki swemu oporowi przeciwko tym planom, całkowite zrozumienie innych mocarstw dla swej polityki i wzmocniły przez to swój prestige polityczny w polityce światowej.

ACH, TA ANGLJA!

Minister Stresemann nie poprzestał na przytoczeniu głosu „Izwestij”, ale podkreślił ponadto, że jest rzeczą zrozumiałą, że zerwanie stosunków angielsko-sowieckich było wydarzeniem tak doniosłym, że musiało wywrzeć ogromny wpływ na całą sytuację międzynarodową i musiało stać się głównym tematem rozmów, jakie się toczyły w Genewie między przedstawicielstwem niemieckim a przedstawicielami innych mocarstw.

NIEMCY WOBEC ZERWANIA STOSUNKÓW SOWIECKO - ANGIELSKICH.

Możliwość poufnej i otwartej wymiany zdań na ten temat była dla Niemiec bardzo pożądana. Niemcy nie zajęły żadnego stanowiska wobec zerwania stosunków sowiecko - angielskich i tylko ubolewają nad tym faktem, jakkolwiekby się te sprawy rozwijały.

PEWNA DROGA.

Dalej oświadczył minister Stresemann, że nie zmienił on nic w niemieckiej polityce zagranicznej. Droga, po której polityka niemiecka postępować będzie, wyznaczona jest traktatami locarneńskimi, wstąpieniem Niemiec do Ligi Narodów i traktatem berlińskim. Cele i zamierzenia niemieckiej polityki zagranicznej określone są przez te traktaty jasno i otwarcie wobec całego świata.

Prezydium Rady Miejskiej w Warszawie. Na prezesa powołano radnego Jaworowskiego (P.P.S.).

WARSZAWA, 23 czerwca, (Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego”). Wczoraj odbyło się inauguracyjne posiedzenie Rady Miejskiej, na które przybyło 118 radnych. Brak było tylko 2-ech radnych Erlichz i Furcheja.

Na początku posiedzenia przewodniczył prezydent Jabłoński, porządek dzienny obejmował wybór prezesa i czterech wiceprezów Rady Miejskiej (poprzednio było tylko trzech). Odbyły się 2 głosowania, ponieważ pierwsze nie dało absolutnej większości, (radny Jaworowski 54, Dr. Zawadzki 45, Kaden Bandrowski 16 i 2 białe kartki). Dopiero w powtórnym głosowaniu radny Jaworowski (P.P.S.) wybrany został prezesem 66 głosami P.P.S., Żydów i Centrum.

Dr. Zawadzki otrzymał 45 głosów. Białych kartek było 6. Na wiceprezów wybrani zostali: Ziółkowski (P.P.S.), Rogowicz (Centrum), Wilczyński (K.O.P.S.), Majzel (Klub Żydowski).

POBOŻNE ŻYCZENIA P. STRESEMANNA.

Wbrew różnym głosom powątpiewania, czy Niemcy uzyskają zagranicą zrozumienie dla ducha i szczerości swojej polityki zagranicznej i czy przez to uzyskają możliwość praktycznego jej wykonania, oświadczył minister Stresemann, że na podstawie swych rozmów genewskich może z całą pewnością wystąpić przeciwko tego rodzaju powątpiewaniom i stwierdzić, że w Genewie nie miały miejsca żadne wysiłki, zmierzające do zepchnięcia Niemiec z dotychczasowej linii politycznej. Przeciwnie, rozmowy genewskie przyczyniły się tylko do dalszego wyjaśnienia celów polityki niemieckiej i do zdobycia dla niej zrozumienia i uznania.

BLOKU ANTISOWIECKIEGO NIE BYŁO

Pan Stresemann nie ma nadziei, aby jego oświadczenie zdołało położyć kres frazesowi o tworzącej się koalicji antisowieckiej. Chce on jednak zapewnić raz jeszcze z całą stanowczością, że o żadnej takiej koalicji nie ma nie jest wiadomym. Jest on przekonany, że wszystkie państwa mają całkowitą skobodę w swych stosunkach z Rosją i mogą ten stosunek do Rosji określać samodzielnie na podstawie tylko swych własnych interesów.

NIEMIECKIE STOSUNKI Z ROSJĄ.

Przy tej sposobności p. Stresemann pragnie jednak poruszyć jeden punkt, dotyczący niemieckich stosunków z Rosją, a mianowicie mówił, że podstawą zasadniczą wszelkiej polityki międzynarodowej jest niewtrącanie się w sprawy wewnętrzne innych państw. Jeżeli z jednej strony wynika stąd prosta konsekwencja, że nie może być mowy o żadnej interwencji niemieckiej w sprawy wewnętrzne systemu sowieckiego, to z drugiej strony jest rzeczą samą przez się zrozumiałą, że Niemcy tak samo, jak to dawniej czyniły, muszą jak najostrej przeciwko wszelkim próbom z zewnątrz idącym, zwracającym się przeciwko niemieckiemu ustrojowi państwowemu.

PRZECIW PROPAGANDZIE REWOLUCJI ŚWIATOWEJ.

W porozumieniu z innymi państwami bronimy się przeciwko propagandzie rewolucji światowej; nie jest to żaden wynik nieprzyjaznego stanowiska, ale najprostszym skutkiem dążności samozachowawczych, wspólnych wszystkim państw. (Te słowa ministra Stresemanna wywołują wielki niepokój wśród komunistów, natomiast wśród innych frakcji okrzyki: „bardzo słusznie”).

Stanowisko to nie ma nic wspólnego z żadnymi dążeniami do koalicji antysowieckiej wobec istniejącego obecnie napięcia.

NOWA MELODJA NA STARE SŁOWA.

Obecne czasy przyniosły dwa takie momenty: zamordowanie posła sowieckiego w Warszawie i zerwanie stosunków

dyplomatycznych z Anglią. Morderstwo na osobie posła sowieckiego w Warszawie miało charakter skomplikowany (?? red.). Jeżeli prawdziwe były różne wiadomości, to stał się wobec niebezpieczeństwa, że wzburzenie w Moskwie i w całej Rosji, wywołane przez ten fakt, stało się tak silne, że żądania, które z tego powodu postawione zostały Polsce, mogły doprowadzić do niezwykłego napięcia między tymi krajami. Na zasadzie naszych dobrych i poprawnych stosunków z Rosją sowiecką byliśmy uprawnieni i obowiązani do zwrócenia uwagi w sposób przyjazny przedstawicielowi unii sowieckiej, że godne ubolewania wydarzenie warszawskie nie powinno doprowadzić do zaostrzenia sytuacji europejskiej.

SŁUŻYMY TYLKO... POKOJOWI.

Służymy bowiem tylko pokojowi i jeżeli tylko jesteśmy w stanie, pracujemy dla tego celu. Pod tym względem znajdujemy się w zgodności z tendencjami rozmów genewskich. Mogłem stwierdzić z zadowoleniem, że rząd sowiecki nie ma zamiaru wykorzystywania tego incydentu do czegoś innego, jak tylko do żądania od rządu polskiego zadośćuczynienia.

ALBANIA.

Następnie p. minister Stresemann przeszedł do sprawy jugosłowiańsko-albańskiej, przypominając, że Niemcy zdecydowały się w swoim czasie współpracować w komisji, która ma interweniować w wypadkach sporów granicznych, podkreślił, że fakt ten doprowadził do pewnego odprężenia, co uwidoczniło się wyraźnie w Genewie.

O czym piszą inni? PRZEGLĄD PRASY.

ARMJA I POLITYKA.

„Gaz. Warsz. Por.” omawia problem udziału armji w wyborach do rad miejskich w b. zaborze rosyjskim i słusznie podkreśla, że jest to niedopuszczalne. Komisja wojskowa w Sejmie zajęła się tem zagadnieniem i wykazała, że armji nie wolno wtrącać się w wir walk politycznych.

„Z głosów i zachowania się posłów na wczorajszym posiedzeniu sejmowej komisji wojskowej wnosić należy, iż stanowisko komisji co do uchronienia armji od walk politycznych jest niemal jednomyślne. Charakterystyczne jest powstrzymanie się od głosowania w sprawie formalnej dwóch posłów z obozu rządowego: pp. Anusza i Kościłkowskiego. Podkreślili oni tym gestem granicę pomiędzy popieraniem rządu, a bezwzględnym serwilizmem.

Spodziewać się, niestety, należy, iż wczorajsze posiedzenie sejmowej komisji wojskowej wyzyskiwane będzie przez pewne czynniki w celach demagogicznych wśród korpusu oficerskiego. Sprawa przedstawiona będzie, jako nowa „krzywdą” ze strony Sejmu, przedewszystkiem zaś — ze strony „endecji” — wymierzona przeciwko oficerom.

Jesteśmy pewni, że argumenty tego rodzaju nie trafią do przekonania prawdziwych wojskowych, którzy wiedzą i rozumieją doskonale, iż walki partyjno - polityczne z gruntu podważają dyscyplinę, niszczą zdrowie moralne armji, że przeto nadanie im prawa głosowania do ciał samorządowych jest privilegium odiosum, którego czemprędzej wyzbyć się prawnie każdy prawdziwy oficer — nie polityk w mundurze.”

ZAMKNIĘCIE SEJMU ŚLĄSKIEGO.

„Rzeczpospolita” bardzo krytycznie omawia działalność wojewody Grażyńskiego na Górnym Śląsku i uważa, że zamknięcie sejmiku śląskiego z powodu jego zajęcia z woj. wodą na tie stosunku bęgo

Na widowni politycznej.

(Od własnego korespondenta).

ROZWIAZANIE SEJMIKÓW.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zamierza rozwiązać sejmiki i wydziały powiatowe, których kadencje już upłynęły. Wybory do sejmików na stąpią po ukonstytuowaniu się rad gminnych wiejskich i miejskich, które są obecnie wybierane.

PREMIER BARTEL NA ZAMKU.

Premier Bartel przybył dziś w południe na Zamek i w ciągu godziny składał p. Prezydentowi sprawozdanie z wczorajszej wieczorowej konferencji w sprawie pożyczki.

RZĄD NA „KSIĘCIU NIEZŁOMNYM”.

Dziś wieczorem p. Prezydent i członkowie rządu obecni byli na przedstawieniu „Księcia Niezłomnego” Słowackiego, wystawionego z racji sprowadzenia prochów wieszcza do ojczyzny.

POSEŁ POMIATOWSKI WYSTĄPI Z SEJMU.

Dowiadujemy się, że na stanowisko wizytatora liceum krzemienieckiego, wakujące po p. Piekarskim upatrzony jest poseł Pomiatowski, wicemarszałek sejmu, który zamierza wycofać się z życia politycznego.

NOWY POSEŁ JUGOSŁAWII W WARSZAWIE.

Wczoraj złożył listy uwierzytelniające nowy poseł Jugosławii, p. Javonowicz.

POSEŁ PATEK NIE PRZYJEDZIE.

Ze źródeł miarodajnych dowiadujemy się, że zapowiadany od pewnego czasu przyjazd posła polskiego z Moskwy, p. Patka, do Warszawy jest w czasie najbliższym nieaktualny.

BRAKI I WADY USTAW ADMINISTRACYJNYCH.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zebrało od wojewodów materiał szczegółowo obrazający braki i wady dotychczasowych ustaw administracyjnych. Materiał ten posłużyć ma do opracowania nowych przepisów o administracji ogólnej, które będą ogłoszone w formie rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej.

Pamiętajcie o inwalidach wojennych!

ostatniego do związku powstańców, stanowi wielką krzywdę dla tej dzielnicy:

„Zamknięcie Sejmu bez względu na ważność ustaw mających być jeszcze uchwalonemi, przynosi województwu poważne szkody. Podkreślamy tylko jeden szczegół. Sejm śląski w swoim etacie uchwalil bardzo poważne sumy na ożywienie ruchu budowlanego i na ten cel nowe źródła dochodu utworzył w postaci t. zw. funduszu gospodarczego. W skarbie województwa śląskiego leży przeszło 4 miliony zł. do dyspozycji na ten cel, a do końca roku suma ta wzrośnie do 6 milionów. Użyć jej jednak nie będzie można, ponieważ w ubiegłą środę Sejm śląski dopiero miał uchwalić instancje rozdzielcze dla udzielania tych kredytów. Tysiące ludzi na Śląsku czekały na te kredyty, których wskutek pożałowania godnego zarządzenia, nie będzie można rozdzielić. Ruch budowlany wskutek tego w ob. sezonie przepadł. Zapomniiano o tem, że Śląsk ma 50,000 bezrobotnych, domagających się pracy i chleba. Jeszcze kilka miesięcy takiej polityki na Śląsku, a fundamenty państwowości polskiej zostaną tam do gruntu podważone.”

ROZŁAM W ŁONIE SOWIETÓW.

„Głos Prawdy”, stwierdzając ostrą kryzys wewnątrz w partii komunistycznej, pisze:

„Kto zwycięży, fantazji sowieccy, ci, co wierzą w możliwość pokojowego współżycia Rosji komunistycznej z resztą świata, czy ludzie czerezwycyżajki? Pytanie to nabiera wyjątkowej aktualności wobec niedającego się więcej ukryć rozłamu w łonie Sowietów.

Od roku 1920 europejska myśl polityczna dremnie usiłuje znaleźć na nie odpowiedź. Gubi się w przewidywaniach przyszłości rosyjskiej — stara się zająć takie stanowisko i wykonać taką taktykę wobec Sowietów, które są, aby w jego pojedynku wewnętrznym ze sobą — alternatywne.”

Punkty groźnego spiętrzenia apetytów.

Łódź, 23 czerwca.

Albanję nazwano punktem newralgicznym Europy, przez co rozumie się, że tu jest siedlisko chronicznych niebezpieczeństw dla pokoju europejskiego. Określenie to można jednak rozciągnąć na cały szereg innych punktów w Europie, gdzie gromadzą się siły mniej lub więcej niebezpieczne dla pokoju, a wobec których główny instrument pokoju w Europie, Liga Narodów jest bezsilna.

Dużo takich niebezpieczeństw skupia się nad Adriatykiem i stamtąd też co chwila dochodzi szcęk oręża, który atmosferę pokojową Europy nasycza zdenerwowaniem. Niedawny konflikt włosko-jugosłowiański został wprawdzie zażegnany, ale zerwanie stosunków dyplomatycznych między Jugosławią a Albanią świadczy, że struny pokoju są tam w usta wiecznem napięciu.

Fakt aresztowania tłumacza delegacji jugosłowiańskiej w Tiranie jest wypadkiem drobnym i mógłby mieć znaczenia wyłącznie lokalne, gdyby nie możliwość jego wpływu na ukształtowanie się stosunków między Włochami a Jugosławią w związku z paktem w Tiranie, na podstawie którego Włochy są obowiązane bronić stanu rzeczy w Albanii. Ów drobny wypadek więc należy do kategorii wypadków, które mogą spowodować wielkie następstwa, gdyż padają, jak iskra na nagromadzone prochy.

Możliwość kryzysu bałkańskiego znajduje się więc w stanie napięcia, a najbardziej charakterystyczne jest to, że opinia europejska stoi wobec tego bezradna. Dyplomacja francuska i angielska próbowały w tym wypadku wpłynąć pojednawczo, ale bez poważniejszego efektu, a Liga Narodów wołałaby raczej, aby jej nie przedkładano konfliktu do rozstrzygnięcia, czując, że nie potrafi skutecznie wpłynąć na jego rozstrzygnięcie, a tem samem jej autorytet byłby narażony na wielkie niebezpieczeństwo.

W ten sposób gra sprzecznych interesów między Włochami a Jugosławią, utrzymuje struny pokoju europejskiego w wysokiem napięciu z możliwością wybuchu konfliktów w każdej chwili.

Drużyna taka napięta struna pokoju, o znaczeniu jednak szerszem, jest oczywiście zerwanie stosunków dyplomatycznych angielsko-rosyjskich. Rewolucyjna akcja Sowietów wprowadza do stosunków europejskich czynniki niebezpieczne dla pokoju — przejawia się już nie w jakichś sporadycznych zatargach, ale w wytrwałem dążeniu do podminowania ładu w Europie i poza nią.

Otwarcie konferencji morskiej w Genewie.



Posel Stanów Zjednoczonych w Londynie Hugh Gibson został wybrany na przewodniczącą konferencji morskiej w Genewie.

Na tem ogólnem tle występuje fakt morderstwa posła Wojkowskiego, jako znamienity objaw niebezpieczeństw ukrytych pod powierzchnią stosunków europejskich. Z ostatnich wystąpień dyplomacji sowieckiej widać, że dążą one do wyzyskania tego wypadku w celach antypokojowych.

Nie trzeba zapatrywać się zbyt pesymistycznie na dalszy rozwój wypadków. Można raczej przewidywać, że Sowiety dopuszczają się jedynie próby szantażu i że cofną się, gdy nie będzie widoków powodzenia. Ustępstw, jakich się domagają bez żadnych uzasadnionych podstaw, od Polski nie otrzymają. Słusznem zdaniem p. min. Zaleskiego, rząd polski nie ma nic do dodania do tego, co już w tej sprawie uczynił.

Jest wreszcie trzeci czynnik w Europie, który struny pokoju utrzymuje w napięciu. Łatwo odgadnąć, że mamy na myśli rewindykacyjne dążenia niemieckie. Postępowanie Sowietów z tej strony

przedewszystkiem spodziewa się poparcia. Ostatnich enuncjacji prasy niemieckiej, usiłującej się w stosunku do konfliktów, wywoływanych przez propagandę i dyplomację sowiecką utrzymać na gruncie neutralnym, nie należy brać za wyraz szczerych przekonań. Jest to stanowisko, dyktowane chwilowymi potrzebami interesów niemieckich. Pod temi płórami zaś kryją się prawdziwe dążenia niemieckie, których zaspokojenie nie mogłoby się obejść bez gwałtownych wstrząsów podstaw pokoju w Europie.

Zarzewie możliwych konfliktów usiłuje nacjonalizm niemiecki podtrzymać na całym szeregu punktów, znanych Lidze Narodów na każdym niemal posiedzeniu. A więc Gdańsk, Kłajpeda, Górny Śląsk, Pomorze — to stale powracające refreny pieniaczstwa niemieckiego, które już dobrze dały się we znaki opinii europejskiej. Jeśli się ponadto dołączy do tego stosunek Niemiec do Małej Ententy ze względu na ich

apetyty odnośnie do Austrii i pretensje pod adresem Włoch, to będziemy mieli piękny obraz niebezpieczeństw, jakie ze strony nacjonalizmu niemieckiego zagrażają pokojowi europejskiemu.

I tu znów występuje wielka rola Polski, jako ostoji pokoju. Jest ona faktem uznawanym coraz powszechniej przez opinię świata. Szczere dążności pokojowe w Europie liczą się z tą rolą bardzo poważnie, rozumiejąc, że sojusz sowiecko-niemiecki i jego antypokojowe przesłanki w Polsce mają skuteczne antidotum. Ręce, które usiłują na wschodzie i na północy Europy napiąć struny niebezpieczeństw przeciwpokojowych, znajdują się na uwłazi, przedewszystkiem dzięki Polsce. Im lepiej fakt ten będzie rozumiany w opinii i wśród decydujących czynników polityki europejskiej, tem lepiej dla sprawy ogólnego pokoju...

R.

ŚWITY POLITYCZNE.

Sfinks Dalekiego Wschodu.

W obliczu wydarzeń w Chinach.

W artykule poniższym, rozwijając tezę ustosunkowania się Francji do problemu chińskiego, zabrał autor o stosunki na kontynencie europejskim. Poglądy p. d-ra Monzie na niektóre kwestie polityki europejskiej są wydatnie indywidualne i niezawsze kołniedują z kierunkiem polityki wytyczonej i stosowanej przez gabinet. p. Polnarciego.

Sadzę, że należy umieć poczynić usępsztwa, do których się będzie zmuszonym, zanim wybieje godzina musu. Mam na myśli traktaty narzucone Chinom. Sadzę, że należy poddać zrewidowaniu tak samo nasze idee jak i traktaty, że wariacwem byłoby oceniać wydarzenia r. 1922 na podstawie ocenianiu wydarzeń r. 1925 na podstawie podpisu Sun-Yat-Sena. Nowe Chiny uległy w znacznie mniejszym stopniu wpływowi propagandy Karachana i Borodina, niż naukom, płynącym z przyglądania się obrazom wojny na Zachodzie i niesamowitym skutkom zle skleconego pokoju. Azja nie wierzy już w Europę — nie tylko w jej wyższość, ale wprost w istnienie jej jako ośrodka cywilizacji i potęgi.

Uczniowie Sun-Yat-Sena obrócili przeciw Europejczykom ostrze klatwy, którą prorok rewolucji zamierzał rzucić na Mandżurów.

Zachód stęzał w pysze zachwytu nad swoją cywilizacją. Europejczycy nadali sobie pozory nieomylnych sędziów, kompetencja których rozciąga się na świat cały z wyjątkiem obu Ameryk. Przyglądali się obojętnie akcji strategicznej zainicjowanej na Dalekim Wschodzie przez dyplomację moskiewską: „Stara waśń między Anglią i Rosją“, wyjaśniali obywateli z historii. Jedyne zainteresowane w tej sprawie państwo, Anglia, miała sama uregulować tę kwestję z pomocą swych flot wojennych. Kilka pancerników, które wyładowały na brzeg „kawalerie Św. Jerzego“, a rewolta antieuropejska zredukowała się wnet do rozmiarów zwykłej bitwy między generałami chińskimi. Dzisiaj cała ta fałszywa przytomność umysłu ustąpiła miejsca panice. Tak, teraz czynimy mea culpa, przyznajemy się do naszej ignorancji uwiecznionej w traktacie wersalskim (art. 128 — 134), do meskinerii postępowania wobec Chin, do niezrecności i obłudy.

Decyzje powzięte teraz są jednak negatywne. Zgadza się wszyscy na to, że nie można pozwolić na przyłączenie się

400 milionów Chińczyków do 150 milionów Rosjan, nie można zostawić Anglii na łup bolszewizmu. Owszem. Ale chłopstwo chińskie postawi skuteczniejsze tamy postępowi bolszewizmu, niż żołnierze brytyjscy i włoscy. Pozytywnych planów nie widać jednak. A tu czas nagli: Europa winna decydować o swej polityce azjatyckiej w Europie.

Plan wrogów jest nam znany. Nietylko przyznano się doń, ale proklamowano go nawet. Związać Japonię z Rosją, przyłączyć do tego aliansu Chiny i Niemcy — na tem polega plan ogłoszony przez „Izwestia“, nie zdemontowany przez Japonię, znany p. Stressemannowi. Podpisanie traktatu rosyjsko-japońskiego kołniedowało z kongresem panazjatyckim w Nagasaki. Porozumienie Anglii z Japonią jest pierwszym zasadniczym warunkiem niezbędnym dla właściwej orientacji polityki wchodniej. Nie możemy skłonić Ameryki do otwarcia bram jej portów dla emigracji japońskiej. Tem gorzej! Trzeba ekspansji japońskiej w Azji pozostawić miejsce, przestrzeń proporcjonalną do jej przełudnienia. Przedewszystkiem!

Jednocześnie należy jednak przekonać Niemcy o konieczności wypełnienia przez nie ich właściwej roli na Zachodzie. Wyeliminowane z Dalekiego Wschodu przez wpływy i akcję Japonii, Niemcy nie omieszkały nawiązać przyjaznych stosunków z tą samą Japonią, której przyjaźni zamierzaliśmy wykorzystać. Obrady i decyzje czerwcowe w Genewie zadecydowały o postawie Niemiec w grze, której zainicjowaniem chełpi się Moskwa, powstałej jednak w rzeczywistości na skutek układu warunków. Niemcy nie zaspokoili na Zachodzie zwrócić się na wschód, szukając tam rewanżu na tle jakiejś mętnej kombinacji. Francja musi rozważyć zatem dokładnie i ściśle wszystkie możliwości, nie zapominając o jedynie pozytywnej maksymie politycznej: do ut des.

Maksymę tę trudno stosować, mając do czynienia z mistycznymi tyranami Z. S. S. R. Nie doszli oni jeszcze w toku sprawowania swej władzy do tego punktu niepokoju wewnętrznego, w którym ideały partyjne muszą ustąpić miejsca konieczności bytu narodowego: nie wydaje się niezbędnem poszanowanie sąsiada użytecznego dla nich gospodarczo, wydaje im się, iż mogą go jednocześnie wabić i

straszyć. Stąd niepewność i wahanie, dominujące w toku rokowań prowadzonych przez Francję z bolszewikami; kontrahent nasz odmawia bowiem prawa ingerencji i wglądu w jego sprawy, przywłaszczając sobie prawo mieszania się do naszej polityki wewnętrznej. Jeśli nie nastąpiło dotąd zerwanie, to tylko dlatego, iż Francuzi spodziewają się nawrotu Rosji do dawnych aliansów. Bolszewizm żywi ambicję wykazania się hiperamerykanizmem klasowym; ambicja ta zmusi go do wyrzeczenia się związków przeszłości. Wkrótce będzie na czasie postawienie tej kwestii na ostrzu noża. Zbliżenie francusko-niemieckie będzie momentem odpowiednim dla rozwinięcia tej kwestii.

Nie chce bynajmniej twierdzić, iż nie istnieje problemat chiński niezależny od wszystkich innych problematów, ale jestem zdania, iż utrzymanie normalnych stosunków między Chinami a Zachodem będzie uzależnione od przyjęcia do skutku ogólnego porozumienia między narodami europejskimi. Wszystko, co będzie przed sięwzięte poza okresem podobnego porozumienia, nie wyda dobrych skutków, nie rokuje trwałości.

Anatole de Monzie,
senator, b. minister.

Czerwony kat Rosji.



Następca Dzierżyńskiego, naczelny szef G. P. U. Mienżyński, nie mniej okrutny od swego poprzednika, okazuje jednak więcej ludzkości wobec swych ofiar, przeciwstawiając się krwawym orgiom morderstw sowieckich.

Zaślubiny potentata techniki.

Marconi włożył na siebie węzły małżeńskie.

Niezwyczajna pompa ceremonii. Mussolini uczcił ślub sławy Italii. Zastrzeżenie na czasie. Przewrotność genialnego wynalazcy.

Rzym, w czerwcu.

w) Akty zaślubin są faktem zbyt powszednim, aby mogły być normalnie tematem korespondencji. Jeżeli jednak mogą być nim zaślubiny członków rodów monarszych, tem bardziej zasługuje na to wyróżnienie uroczystość zaślubin tak wielkiego potentata techniki, jakim jest senator Marconi.

Niezwyczajną pompę, jaką otoczona została ceremonia zaślubin Marconiego przy pisać należy zarówno zasługom obłubieńca, jak i wysokiemu stanowisku towarzyskiemu jego wybranej, hrabianki Anny Krystyny Bazzi Scali, blisko spokrewnionej z najstarszymi rodami arystokracji rzymskiej. Nowożeńcy złączeni zostali węzłami ślubu cywilnego w wielkim hallu rzymskiego Kapitolu. Ceremonii dopełnił osobiście przyjaciel najbliższy Marconiego, książę Spada Potenziani, gubernator Rzymu, w obecności najliczniejszego i najwytworniejszego grona zebranych gości, jakich oglądał kiedykolwiek Kapitol przy podobnej okazji. Świadkami ze strony senatora Marconiego byli: markiz Franco Sacchetti i książę Orsini, ze strony obłubienicy — markiz Luigi Solari i markiz Guglielmo Guglielmi. Najbardziej wszakże wyróżniającą się osobistością, ściągającą na siebie ciekawe spojrzenia obecnych oraz nieprzejrzanych tłumów na placu i na ulicach przed Kapitołem, był Mussolini, uczestniczący w obrzędzie w charakterze zaproszonego gościa. Piękna, wysoka, smukła zaledwie dwudziestoletnia hrabianka Bezz-Scali przybyła samochodem w towarzystwie rodziców — ojciec jej jest generałem Papieskiej Guardia Nobili — oraz matki chrzestnej, hrabiny Morosini, siostrzenicy papieża Leona XIII. Do sali na Kapitolu wprowadziła pannę młodą Mussolini i na jego też ramieniu oparta opuściła ona wielki hall gmachu. Jak każda zwyczaj, miała na sobie przy obrzędzie zaślubin cywilnych skromną suknię wizytową, spacerowy kapelus i w ręku bukiet kwiatów. Wspaniała koronkowa szata ślubna, przekazywana w rodzie Scalicz z matki na córkę i noszona od szeregu pokoleń przez wszystkie obłubienice tego rodu, podziwiali ciekawie dopiero w środe 15-go b. m. na ślubie kościelnym, który odbył się w tej samej świątyni Santa Maria degli Angeli, w której w swoim czasie odbył się ślub króla

Wiktora Emanuela. Ślubu nowożeńcom udzielił kardynał Luicidi, przyczem świadkami ze strony obłubieńca byli: książę Spada i książę Colonna, obłubienicy — książę Barberini i markiz Morosini. Nie słychanie kosztowne dary ślubne nadesłane zostały nowożeńcom ze wszystkich stron kraju i wystawione na widok publiczny w pałacu hrabiów Bezz-Scali, gdzie strzeże ich cały sztab agentów policyjnych i detektywów. Jak wiadomo, senator Marconi wstępuje obecnie po raz drugi w związek małżeński. Pierwsze jego małżeństwo, zawarte w 1905 z arystokratką irlandzką, baronówną Beatryczą

O'Brien, zostało rozwiązane przez urząd cywilny w 1924 i niedawno zannulowane przez Rota Sacra przy Watykanie na tej podstawie, że małżonkowie zawarli ślub z zastrzeżeniem, iż każda ze stron może w każdym czasie, kiedykolwiek uzna to za właściwe, zażądać rozwodu, na który druga strona musi wówczas się zgodzić. „Rota Sacra“ uznała warunek taki za niedopuszczalny, jako obrażający świętość i nierozdzielność sakramentu małżeńskiego, a sam ślub wskutek tego za nieważny.

Rosja w kleszczach biurokracji.

Niebywała armja sowieckich pasożytów.

w) Należy oddać sowieckiej prasie sprawiedliwość, że występuje ona często otwarcie przeciwko różnym ciężkim chorobom, tocącym dzisiejszy organizm państwa Rosji. Ostre chwila ton krytyki w zupełności usprawiedliwiają skandaliczne wprost rewelacje w dziedzinie gospodarki administracyjnej narażającej, już i tak bardzo anemiczny skarbnik na olbrzymie wydatki absolutnie bezcelowe. Najnowsza sensacja tej kategorii są ściśle dane cyfrowe zamieszczone w jednym z ostatnich numerów „Izwestij“, a wykazujące, że w rachunkowych urzędach sowieckich pracuje dziś ogółem 534.750 osób!! Kolosalna ta armja funkcjonariuszów zajmuje się przez okrągły rok zestawianiem wyciągów buchaltaryjnych, tablic statystycznych, raportów sprawozdawczych i t. d., których nawiasem mówiąc, przeważnie nikt nawet nie czytuje... Przytoczone przez to pismo szczegóły i przykłady są tak niewiarogodnie fantastyczne, że czytając artykuł, trzeba niejednokrotnie przypominać sobie, iż drukuje go oficjalny organ bolszewicki, i że przeto wszystkie te fakty nie mogą ulegać wątpliwości. Zbytecznym byłoby chyba nadmieniać, iż wskutek „papierkowej“ działalności, właściwa praca wielu instytucji i zakładów przemysłowych ponosi dotkliwe straty i załatwiana jest ze znacznymi opóźnieniami. Autor artykułu miał możność przekonać się osobiście, że jedna beczka wódki, zanim przejdzie z gorzelni

do konsumenta, wciągana jest do stu różnych ksiąg rejestracyjnych!

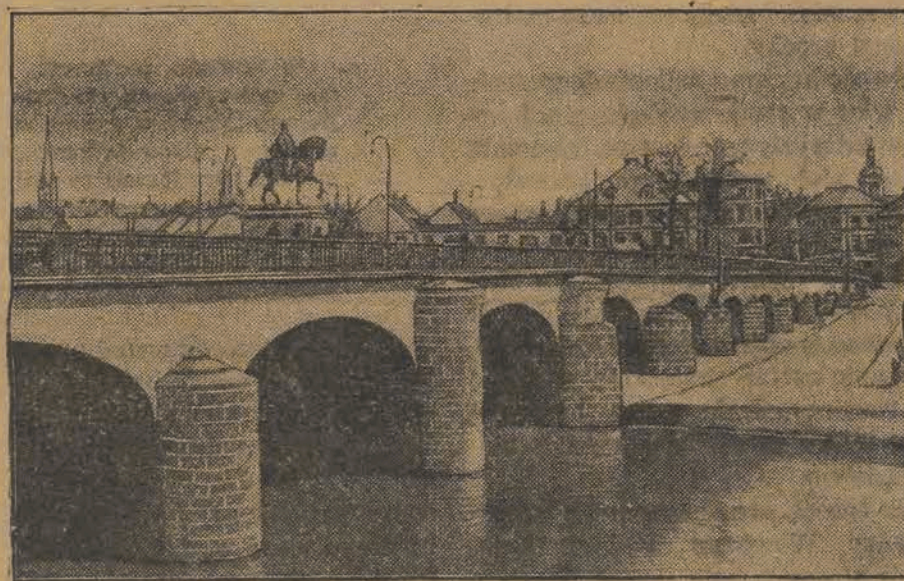
Temu anormalnemu stanowi rzeczy przypisać wypada tak paradoksalne zjawiska, jak to, że nieraz wydatki na rachunkowość, związana z danym obiektem,

przekraczają nawet — twierdzą „Izwestija“ — wartość całej transakcji. A więc na przykład, wyliczenie przez komisariat skarbu podatku, który winien być być nałożony na pewną linię kolejową, kosztowało 16.000 rubli, a wysokość tej sumy podatkowej nie przekroczyła 4000 rubli... Gdyż Moskwa domaga się kategorycznie, by poinformowano ją dokładnie o ilości połamanych stępli, wypadków zapalenia się sadzy w kominie, połamanych płotów, zniszczonych lampek elektrycznych, etc. I każda stacja kolejowa obowiązana jest nadesłać szczegółowe sprawozdanie... Nie więc dziwnego, że armja bolszewickich gzymsiorków, dorównująca liczbą wojskiem sowieckim wojskom regularnym, pochłania teraz rocznie 903.973.094 ruble!! Cyfry te mówią same za siebie, świadczą one aż nadto wymownie o porządkach administracyjnych w dzisiejszej Rosji i tłumaczą gorzkie uwagi prasy moskiewskiej.

RYWAL LINDBERGA.

w) Nie wiedział z pewnością, że przelot nad Atlantykiem stanowi tak heroiczny czyn, nie spodziewał się żadnej nagrody, żadnego entuzjastycznego przyjęcia, żadnych orderowych wstęg, żadnego sensacyjnego engagementu kinematograficznego. A jednak odważył się na śmiały lot z Lille aż do Montrealu w Kanadzie i zmęczony opadł w pobliżu fermi gdzie został gościnnie podjęty przez właścicieli, zdumionych napisem: „Lille — Paryż“, figurującym na karteczce, przypiętej do skrzydła. Niezwyczajny ten rekord zdobył zbłąkany gołąb pocztowy...

Zaalebie Saary.



Ogólny rzut oka na wspaniały i masywny most zagłębia Saary.

A BIRABEAU.

WAZA.

Nie było mnie przytem, a jednak wiem jak się rzecz miała. Czyż nie znam Ginoux'ów? Coletka jest miłą trzpiotką, a Piotr, pozornie wesoły, jest podstępnie chytry i ma silną wolę.

Historja napewno tak się przedstawiała: Piotr przyszedł z paczką w kieszeni. Coletka skoczyła wesoło, klaszcząc w ręce.

— Wiem co to jest, wiem co to jest — wołała. Prezent dla mnie, tak, tak na imieniny. Prawda, że to prezent dla mnie?

— Prawie — odpowiedział Piotr.

— Jakto „prawie“. Co to znaczy „prawie“, to dla mnie, na imieniny. Muszę za raz zobaczyć.

— Oglądać.

Ona ogląda. Nerwowo rozwiązuje sznurki. Sznurek jest specjalnie złośliwy nigdy nie chce się rozwiązać, gdy ciekawość z niecierpliwością rozwijamy paczkę; nożyczek wtedy też niema pod ręką.

Wreszcie podarek oswobodzony. Jest to mała waza etruska, na jej ścianach kobiecy. Z zazdrośną twarzą w przejrzytych tunikach z wdziękiem pływają przy wiorze efebów grających na lutni.

— Niezłe, co? Całkiem dobre nawet, za tę cenę 8 fr. 75 cent. w „Paradis“.

— Oh! twarz Colety wyraża zdumienie i oburzenie. Co?

— Tak — potwierdza Piotr, ruchem głowy.

— I ty śmiesz dać mi na imieniny prezent za 8 fr. 75 cent.

— Dziecko. — Za kogoż mnie masz? Ja nie dam ci nigdy prezentu za 8 fr. 75 cent. Chciałbym za 500 fr. — ale nie

mogę tyle wydać, nie stać mnie na zapłatę cenę podarunków, które chciałbym ci ofiarować.

— Jak? Co?

— Zaraz ci to wyjaśnię — Coletka jest ci cudna i kocham cię, warta jesteś cenę podarunku. Ale cenniejsze dać ci nie mogę, bo nie jestem bogaty i bo to jest niepotrzebne. Oglądaj dobrze tę wazę. Zrobiona z talentem, świetnie skopijowana ze starej. Bez dokładnego badania trudno poznać, że nowa. Widzisz jaka delikatna? W „Paradis“, gdy płaciłem za nią, gwarantowano mi jej kruchość. Najmniejsze uderzenie zamieni ją na tysiące kawałków. — Wobec tego pomyśl, że jutro moglibyśmy zaprosić Karola Jourdon. Kochany przyjaciel. Pamiętasz tego miłego chłopca? Jedną z jego zalet jest ścianie zniszczenia w salonach. Pochodzi z rodu niespokojnych... Trąca wszystkie łokciami, łamie krzesła gdy siada, rozbija szyby w gablotkach, gdy zgiety wpół całuje ręce damy. Śmiejesz się widząc, żeś mnie zrozumiła. Damy mu wazę do oglądania, będziemy wychwalali to dzieło sztuki, o które tak dbamy i cud byłby, gdyby, wzięwszy ją do ręki, nie upuścił na dywan. Tysiąc kawałków, powiedział mi kupczyk — no, ale dwa wystarczy. Karol jest gentlemanem — wie co wypada, głowę daje, że jutro przyśle za 500 franków cudny prezent, który ci obiecałem.

Coletka jest zachwycona: świetnym wydawał jej się ten pomysł Piotra. Natychmiast rzuciła mu się w ramiona, wołając:

— Co z ciebie za filut, mój złoły!

— Znam dobrze Ginoux'ów i dalszy ciąg też odgadłbym, gdyby Karol nie był mi go opowiedział.

Nie mówił mi jednak (bo ludzie siebie

samych nie widzą), że wchodząc, upuścił kapelusz, że dwadzieścia razy powiedział „przepraszam“ różnym stolikom i fotelom, które potraçał. Potem usiadł poprzedzi.

Karol jest trochę niezgrabny, tyle już spowodował „katastrof“, że ma się na ostrożności. Siedzi na miejscu, jak może najdłużej.

U Ginoux'ów czuje się dość swobodnie. Niema u nich mebli zastawionych cennymi figurkami, antycznych statuetek na jednej nodze stojących, koło których bezkarnie przechodzić może jedynie czło wiek smukły i giętki, niema poduszek na dywanie. Ich salon posiada meble konieczne, a przedmioty za 500 franków są tam rzadkością, bo Ginoux'owie nie są bogaci (nie żałujcie ich, wzbogacą się na pewno).

Karol jest więc swobodny, ale tknięty dziwną ostrożnością nie chce zbliżyć się do wazy etruskiej, słucha i siedzi. Piotr utości się nad misterną robotą, nad harmonją ruchów i jest uradowany z tak cennego nabytku. Coletka zachwycona podarunkiem męża dodaje, że ani za 1500 franków, ani za więcej nie oddałaby wazy (Coletka jest niewiastą, uważa, że nie ma konieczności trzymać się ceny 500 franków, coż to jest właściwie za kwota).

Karol potakuje: Istotnie. Tak w samej rzeczy — ale się nie rusza. Zna dobrze swoje „fatalne ręce“, boi się. — Nie udało się — Coletka zmartwiona spogląda na męża. — Niedobrze. — Piotr delikatnie stawia wazę na stoliku. Jest złyrowany. Nie na długo. — Już na. — Zmienia rzecz nie temat rozmowy. Karol wstaje. Rozmawiają. Piotr zwraca się plecami do stolika. Nagłym ruchem ręki Piotr strąca wazę na dywan. Stuk — krzyk — tysiąc kawałków.

— Coletka woła: Moja cudna waza, ale zaledwie powstrzymuje się od śmiechu.

— To ja? Ja? — pyta Karol czerwony i naprawdę godny pożałowania.

— Tak, pański żakiet — odwracając się...

Następują usprawiedliwienia, protesty. Karol przeprasza wymownie. Umie przepraszać, ma w tem wprawę. Nieprawdaz? Piotr z miną światowca ukrywającego niezadowolenie, powtarza:

— Ależ to nic drogi przyjacielu, to nic.

Coletka już z trudnością tłumi śmiech.

Po katastrofie Karol już jest całkiem pewny siebie. — Wydaje się, że tylko czekał na nią, żeby być zupełnie swobodnym. On już jest taki. Zbiera kawałki. Przeprasza raz jeszcze, ale już z miną człowieka, który na pewno naprawi stratę. Zęgnia się, zrećmie wychodzi.

Coletka rzuca się mężowi na szyję.

— Ale to było odegrywanie! Co? woła Piotr. — Jutro dostaniesz cudo. — Zobaczysz.

Istotnie zrana przynoszą małą paczkę i bilet Karola. Uradowana Coletka rozwiązuje sznurki, a Piotr czyta:

— „Kochani Przyjaciele“. Przepraszając raz jeszcze za moją niezręczność, czuję się szczęśliwy, że mogę ją całkowicie naprawić. Drżałem z obawy, że nie będę w stanie odnaleźć wazy, którą Wam rozbiliem, ale zbierając skorupki, na jednej znalazłem znaczek sklepowy nie zdjęty. Znalazłem więc w „Paradis“ tak podobny że nie odczuwacie zamiany i zapomnicie o niezręczności mojego żakietu“.

Znam Ginoux'ów. Coletka musiała dostać spazmów. A Piotr, trochę grubianin napewno zaklął straszliwie.

Co dzień niesie?

Majestatyczna podróż Wieszcza na królewski Wawel. Łódź w hołdzie prochom Juliusza Słowackiego.

Program uroczystości na terenie Województwa łódzkiego.



DZIŚ: Jana Chrzciciela
IUTRO: Prospera B. W.

Wschód słońca 3.16.
Zachód słońca 19.59.
Wschód księżyca 0.49.
Zachód księżyca 14.23.
Długość dnia 17.44.
Ubyło dnia 0.01.

POSIEDZENIE RADY SZKOLNEJ M. ŁODZI.

W piątek, dnia 24 b. m., o godzinie 12-ej w południe, w lokalu Wydziału Oświaty i Kultury, ul. Piarowicza 3, II piętro, odbędzie się posiedzenie Rady Szkolnej m. Łodzi.

Porządek dzienny obejmuje: 1) Protokół R. S. M. z dn. 9/VI r. b., 2) komunikaty, 3) sprawę regul. dla opiekunów głównych i wyborów do opiek szkolnych, 4) koncesje na szkoły prywatne, 5) sprawy bieżące i wnioski.

Dodatek dla nauczycielstwa szkół powszechnych.

Swego czasu Towarzystwa „Koło Kie rowników Szkół Powszechnych w Łodzi” i „Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, ognisko w Łodzi” zwróciły się do Magistratu z prośbą o przyznanie dla nauczycieli i kierowników szkół powszechnych w Łodzi dobrowolnych dodatków miesięcznych.

Magistrat, wnikając w trudne położenie materialne nauczycielstwa szkół powszechnych, postanowił, na wniosek Wydziału Oświaty i Kultury przyznać nauczycielom i kierownikom szkół powszechnych w Łodzi dobrowolny dodatek do poborów w wysokości 10 zł. miesięcznie, począwszy od 1 kwietnia r. b., oraz wypłacić obecnie dodatek ten za 6 miesięcy t. j. za czas od 1 kwietnia do 30 września r. b.

Uchwała ta wymaga zatwierdzenia przez Radę Miejską.

Nowa linia tramwajowa.

W nadchodzącą niedzielę uruchomiona zostanie nowa linia tramwajowa Nr. 16, o następującej marszrucie: Od ulicy Konstytucyjnej na Widzewie przez ulice Rokicińską, Główną, Piotrkowską, Radwańską, Żeromskiego, Kopernika do Dworca Kaliskiego.

Jednocześnie linia Nr. 6 przejeżdżać będzie od Bałuckiego Rynku przez Nowomiejską, Konstantynowską, Gdańską, Kopernika, Żeromskiego, Radwańską do rogu Piotrkowskiej. (i)

Likwidacja Wydziału Szkolnictwa Zawodowego przy Kuratorjum Łódzkim.

Kuratorjum łódzkie zostało powiadomione przez Ministerstwo W. R. i O. P. iż nadzór nad szkolnictwem zawodowym w okręgu łódzkim przyjmuje z dniem 1 lipca r. b. kuratorjum okręgu szkolnego warszawskiego.

Wobec powyższego dyrekcje szkół za wodowych tutejszego okręgu zwracać się winny z dniem 1 lipca r. b. w sprawach służbowych bezpośrednio do kuratorjum warszawskiego.

W zarządzie kuratorjum łódzkiego pozostają nadal z pośród szkolnictwa zawo dowego jedynie wieczorne szkoły do kształcące dla terminatorów. Dla admi nistrowania temi szkołami utworzony zo stał w kuratorjum specjalny referat szkół zawodowych do kształcących.

Równocześnie dowiadujemy się, że z dniem 1 lipca dotychczasowy wizytator i naczelnik wydziału szkół zawodowych w kuratorjum łódzkim p. Bolesław Krzy wobocki, zostaje przeniesiony do Mini sterstwa W. R. i O. P. na stanowisko wi zytatora. (ii)

NOCNE DYŻURY APTEK.

W dniu dzisiejszym dyżurują następu jące apteki: L. Pawłowski (Piotrkow ska 307), S. Hamburga (Główna 50), B. Głuchowski (Narutowicza 4), J. Sitkie wicza (Kopernika 26), A. Charemy (Po morska 10), A. Potasza (Plac Kościelny nr. 10). (b)

Zawiazany pod przewodnictwem p. wi cewojewody St. Lewickiego miejscowy Komitet uczczenia sprowadzenia zwłok J. Słowackiego do kraju na dwóch swych posiedzeniach ustalił program obchodu w Łodzi.

DELEGACJA W PIOTRKOWIE.

Pociąg, wiozący Prochy Wieszcza, za frzyma się na obszarze naszego Woje wództwa tylko w Piotrkowie. W związku z tem w poniedziałek z dworca Fabrycz nego o godz. 11 min. 50 wyjedzie do Piotrkowa delegacja pod przewodem p. woje wody W. Jaszczołta. W delegacji wezmą udział przedstawiciele kuratorjum, duchow ięństwa, wojskowości, władz komunal nych oraz delegaci różnych stowarzyszeń i korporacji. Narazie zgłosiły swych dele gatów następujące instytucje: Syndykat dziennikarzy, Klub artystyczno-literacki, Teatr Miejski, Resursa Rzemieślnicza, To warzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, Związek Nauczycieli Szkół Powszechnych.

Stowarzyszenia i związki, któreby chciały wysłać swych przedstawicieli na uroczystość do Piotrkowa, zechcą się zgła szać do naczelnika T. Czapczyńskiego do Kuratorjum (Piotrkowska 104) w godzi nach urzędowych.

W Piotrkowie delegacja złoży na trum nie Wieszcza srebrny wieniec. Do wienca tego od stowarzyszeń dołączane będą po jedynicze szarfy, które w cenie 35 zł. za mawiać można w zakładzie kwiatowym p. Salwy (ul. Narutowicza 27). Wszystkie cechy, stowarzyszenia, związki winny się zgłaszać bezpośrednio do kwiaciarni p. Salwy.

NABOŻEŃSTWO ŻALOBNE.

We wtorek, dnia 28 b. m., o godz. 10 rano odbędzie się w Katedrze św. Stanisła wa Kostki uroczyste nabożeństwo żalob ne. Kazanie wygłosi ks. prałat Jasiński. — Pożądany jest jak najliczniejszy udział sto warzyszeń i cechów ze sztandarami.

Komitet prosi dyrekcje szkół średnich oraz kierowników szkół powszechnych o przybycie na nabożeństwo z młodzieżą po zostającą jeszcze w Łodzi.

PRZEDSTAWIENIE TEATRALNE.

Teatr Miejski we wtorek, dnia 28 b. m. o godz. 8.15 urządzi uroczyste przedsta wienie Balladyny J. Słowackiego. Przed podniesieniem kurtyny zostanie imieniem Komitetu wygłoszone krótkie okoliczno ściowe przemówienie. Ponieważ teatr w tym dniu oddany został przez dyrekcję do wyłącznej dyspozycji Komitetu Obchodu, przeto rozdziałem biletów między poszczę gólne stowarzyszenia zajmie się specjalna komisja, powołana do tego celu przez Komitet.

OBCHODY.

Teatr Popularny urządzi w poniedział ek, dnia 27 b. m. o godz. 8 wieczór uro czystą akademię ku czci J. Słowackiego. Na program złoży się prelekcja oraz recy tacje utworów Wieszcza.

Akademja ta powtórzona zostanie we wtorek lub w środę w sali fabrycznej Gey era.

Wydział Oświaty i Kultury organizuje w sali kina Oświatowego uroczysty ob chód.

Komunikacja lotnicza Łódź-Berlin.

Przed otwarciem nowej linii powietrznej.

Przed półtora rokiem podjęło towarzy stwo komunikacyjne „Aero” komunikację lotniczą pomiędzy Łodzią a Poznaniem, która następnie została przerwana. Obec nie wobec mającego w przyszłym tygo dniu nastąpić otwarcia linii lotniczych Po znań — Gdańsk i Poznań — Katowice o raz projektów uruchomienia przez towa rzystwo „Aero” linii Warszawa — Po znań — Berlin, podjęte zostały przez L. O. P. P. w Łodzi starania o uzyskanie po łączzeń lotniczych Łodzi z Poznaniem i Ber linem. Rokowania te prowadzone były za

GŁOSY DZWONÓW I SYREN, WSTRZY MANIE RUCHU ULICZNEGO.

W chwili, gdy pociąg ze zwłokami J. Słowackiego przejeżdżać będzie przez sta cję Koluski, co nastąpi w poniedziałek,

dnia 27 b. m. o godz. 15, w Łodzi rozlegną się dzwony w świątyniach chrześcijań skich oraz syreny fabryczne, a ruch ulicz ny zostanie wstrzymany na 5 minut.

Minister rolnictwa na terenie Województwa łódzkiego.

P. Niezabytowski przyjeżdża do Kościelca.

Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, dziś przybywa z Warszawy na teren województwa łódzkiego minister rolnictwa, p. Niezabytowski. Przyjazd mi nistra pozostaje w ścisłym związku z o statnim pobylem ministra reform rolnych Staniewicza w Łodzi i ma na celu zapo znanie się z ogniskami kultury rolnej na terenie województwa.

Na spotkanie ministra Niezabytowski go wyjechał wczoraj z ramienia urzędu wojewódzkiego w Łodzi naczelnik wy działu rolnictwa i weterynarii p. Szostak, który powita ministra w Kościelcu, po wiatu kolskiego, o godzinie 11-ej przed południem.

Jak nas informują, minister Niezabytowski zatrzyma się na skutek zaprosze nia Centralnego Stowarzyszenia Rolnicze go w województwie łódzkim przez ca ły dzień.

Minister Niezabytowski zwiedzi w to warzystwie nacz. Szostaka, prezesa okr. urzędu ziemskiego w Piotrkowie oraz przedstawicieli Centralnego Stow. Rolni czego — szkołę rolniczą w Kościelcu, o gniska kultury rolnej w powiecie kol skim oraz dobra państwowe na terenie wo jewództwa.

Możliwe, że minister Niezabytowski zawita i do Łodzi. (r)

Przedostatnie posiedzenie Rady Miejskiej przed ferjami.

Koncesja dla belgijskiego t-wa na budowę kolei Łódź--Tomaszów.

Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej przedostatnie przed ferjami rozpoczęło się o godzinie 9 wieczorem. Na wstępie pre zes Fichna poświęcił krótkie przemówie nie pamięci zmarłego w Berlinie radnego Rosensala, przyczem radni powstali z miejsc.

Następnie przystąpiono do omówienia zmiany porządku dziennego przez uzupeł nienie go wnioskami konwentu seniorów. Wniosek radnego Rapalskiego o przenie szenie punktu 4-go porządku dziennego (o nagłości sprawy rozwiązania łódzkiej Ra dy Miejskiej) na miejsce punktu 3-go (wniosek Komisji Pracy w sprawie znie szenia pracy nocnej w piekarniach) upadł. Uchwalono w drugim czytaniu zaciągnię cie dalszej pożyczki w kwocie zł. 240.000 na prowadzenie robót inwestycyjnych. — Uchwalono Magistratowi pełnomocnictwo na zaciągnięcie u Skarbu Państwa w cza sie nieistnienia Rady Miejskiej pożyczki w wysokości 3.500.000 złotych w tem dwa miliony pięćset złotych na kanalizację i milion na roboty sezonowe. Referował sprawę radny Fiedler. Ożywioną dysku sję wywołała sprawa rozdziału majątku Łagiewniki pomiędzy Magistrat i p. Gros smana, właściciela części gruntów łagiewnickich. Radny Rapalski uważa, że wydzielanie p. Grossmanowi jednej dzie siątej części majątku w naturze jest nie zbyt udaną transakcją. P. Grossman zro bił na tem dobry interes, bo otrzymawszy 110 mórg lasu od strony Łodzi będzie je parcelował. Należy sprawę załatwić przez licytację, przyczem miasto będzie miało prawo pierwokupu. W głosowaniu prze chodzi wniosek Magistratu.

Przez pewien czas toczy się dyskusja nad wielkością działek i szerokością ulic w przyszłym mieście - ogrodzie Łagiew niki. Radny Rapalski proponuje 15 mtr. sze rokość ulicy ze względu na ruch tramwa

jowy i samochodowy. Replikują radny Bia ler i inż. Folkierski wyjaśniając, że linia tramwajowa będzie omijała osiedle i stąd zbędna jest zbytnia szerokość ulic.

Radny Pfeifer porusza kwestię oświe tlenia przedmieść, występując z wnios kiem, by elektrownia zobowiązała się od roku przyszłego oświetlać corocznie 10 klm. przedmieść.

R. Bialer uważa, że sprawa oświetle nia przedmieść jest jednym jasnym punk tem koncesji udzielonej przez miasto e lektrowni.

R. Szwaig zapytuje czy pertraktowano w sprawie zmiany taryfy, która jest głów nym błędem koncesji.

Wicepr. Wojewódzki wyjaśnia, że w chwili zawierania koncesji Magistrat li czył się z tem, że dobre jej strony okażą się po szeregu lat. Elektrownia zobowią zała się oświetlić 75 klm. miasta. Niestety oświetlenie gazowe okazało się niewy starczające. Wówczas wzamian za wypu szczenie elektrowni poza obręb miasta, zo bowiązała się elektrownia oświetlić krań ce i za lat 15 nie będzie w Łodzi ani je dnej uliczki nieoświetlonej. Co do taryfy, to uzyskano ustępstwo 50 proc. na rzecz miasta. Co do taryfy, to można walczyć o ustępstwa co do światła dla pracy, nie zaś dla luksusu.

Namiętna dyskusję wywołuje sprawa koncesji dla towarzystwa belgijskiego na budowę kolei elektrycznej Łódź — Toma szów.

R. Wolszyński referuje statut, z które go wynika, że miasto ma mieć 20 procent udziału w kapitale.

R. Szwaig, Bialer i Lichtensztajn uwa żają, że wnoszenie tak poważnej sprawy na posiedzenie Rady przez NPR, przed sa mem rozwiązaniem Rady jest niecelowe. Tego samego zdania jest r. Rapalski, któ ry stwierdza, że radni są zbyt mało obe znani ze sprawą koncesji, by mogli nad nią głosować. W głosowaniu większość głosów koncesja zostaje uchwalona. — W głosowaniu nie brały udziału PPS. i Bund.

Większością głosów lewicy uchwalono nagłość wystąpienia Rady Miejskiej do Sej mu o zniesienie pracy nocnej w piekar niach.

Następuje sprawa nagłości rozwiąza nia Rady Miejskiej. Radny Frankowski w imieniu Koła narodowego i Ch. D. składa oświadczenie, że w głosowaniu nad wnio skiem, który jest jawną demagogią, udziału brać nie będzie. Radni Ch. D. i Koła Naro dowego opuszczają salę. Przewodniczą cy stwierdza brak quorum. Na tem posie dzenie się zakończyło..

Problem gospodarki państwowej i samorządowej w powiatach.

Zjazd starostów Województwa Łódzkiego.

Obrady wczorajsze nosiły charakter poufny.

Wczoraj odbył się w Łodzi zjazd starostów Województwa Łódzkiego. Przybyli starostowie: brzeziński, kaliski, kolski, koniński, łaski, łęczycki, łódzki, piotrkowski, radomski, sieradzki, słupecki, turecki i wieluński oraz komisarz rządu na m. Łódź p. Iżycki.

Z ramienia Województwa brali udział w zjeździe wojewoda Jaszczołt, który przewodniczył obradom oraz wicewojewoda łódzki p. dr. Lewicki. Poza tym brali udział w obradach naczelniccy poszczególnych wydziałów Urzędu Wojewódzkiego oraz komendant policji Województwa Łódzkiego p. inspektor Foerster.

Zjazd zajął p. wojewoda Jaszczołt przemówieniem powitalnym, powiadając obecnych, że wiceminister spraw wewnętrznych Jaroszyński oraz generalny inspektor Departamentu Administracji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych p. Twar do przybycia na zjazd nie mogli, ze względu na wypadek samochodowy, który zmusił ich do powrotu do Warszawy.

Pierwsza część obrad od godziny 9.30 rano do godziny 4 po poł. poświęcona była sprawozdaniom poszczególnych starostów w układzie alfabetycznym. Wobec tego, że zjazd jako periodyczny miał charakter instruktorski, obrady odbywały się poufnie.

Wiadomo tylko, że sprawozdania dotyczyły działalności poszczególnych starostów w dziedzinie spraw im powierzonych, przede wszystkim zaś omawiano sprawy gospodarki samorządowej, prowadzenia robót publicznych na podstawie kredytów rządowych oraz pozostającą w ścisłym związku z niemi kwestję zatrudnienia bezrobotnych.

W szczególności duży nacisk położono na sprawy zdrowotne i sanitarne. Między innymi starosta sieradzki poruszył sprawę regulacji i otamowania rzeki Warty.

Po ukończeniu wszystkich sprawozdań wygłosił referat o przysposobieniu wojskowemu młodzieży dowódca O. K. IV generał Małachowski, dając wskazówki starostom co do organizacji i przeprowadzenia przysposobienia wojskowego.

Ze względu na doniosłość sprawy podczas referatu generała Małachowskiego, obecni byli inspektorowie szkolni okręgu szkolnego.

Po referacie generała Małachowskiego udali się uczestnicy zjazdu do Grand-Hotelu, gdzie podjęci zostali przez p. wojewodę obiadem w Żółtej Salii.

O godzinie 6 po południu obrady wznówiono, przyczem pierwotnie wyznaczony porządek dzienny został zmieniony ze względu na przyjazd delegata Ministerstwa Robót Publicznych p. Zielińskiego, który wygłosił obszerny referat o elektryfikacji Województwa Łódzkiego oraz poruszył wyczerpująco sprawę robót publicznych.

Następnie wygłosili krótkie referaty na czełniccy poszczególnych wydziałów Urzędu Wojewódzkiego na temat dalszej polityki powierzonych im resortów.

Pierwszy przemówił okręgowy dyrektor robót publicznych p. inż. Stawiski, który wskazując na konieczność zapobiegania panującemu bezrobociu, apelował do starostów, by wywarli nacisk na czynniki samorządowe w kierunku zaciągania pożyczek w Banku Gospodarstwa Krajowego na prowadzenie robót publicznych.

Jako przykład wskazywał prelegent miasto Kalisz, które zaciągając znaczną pożyczkę 8-procentową, podczas gdy inne samorządy ociągały się z korzystaniem z kredytów, co w rezultacie odbiło się ujemnie na zwalczaniu bezrobocia.

Z kolei zabrał głos naczelnik wydziału rolnictwa p. inż. Szostak, który mówił o konieczności popierania rolnictwa przez samorządy powiatowe i o zalesieniu nieużytków państwowych. Następnie wygłosił referat dr. Skalski, który wskazał na bolączki w dziedzinie sanitarnej i zdrowotności publicznej. Naczelnik wydziału pracy i opieki społecznej p. Wojciechowski poruszył sprawę przekroczeń ustaw socjalnych, a w szczególności 8-godzinnego dnia pracy.

Na zjazd starostów przybył w charakterze gościa wiceprezes Rady Miejskiej p. Wolczyński, który wygłosił przemówienie o opiece nad sierotami po poległych żołnierzach w walkach o wolność. — Z kolei naczelnik wydziału przemysłowego p. inż. Bajer zreferował skomplikowaną nową ustawę przemysłową, następnie

zaś p. Zakrzewski mówił o nowych wyborach do rad gminnych i miejskich miast nie wydzielonych Województwa Łódzkiego, poruszył sprawy budżetów poszczególnych powiatów i t. p. Pod koniec zjazdu naczelnik wydziału bezpieczeństwa publicznego p. Bielecki wygłosił referat,

poruszając szereg zagadnień natury politycznej i wskazując na środki zdążające do zagwarantowania bezpieczeństwa ludności Województwa Łódzkiego. — Krótkim przemówieniem pożegnalnym wojewody Jaszczołta, zjazd o godz. 12 w nocy zamknięto. (r)

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią przysługę w odprowadzeniu zwłok na miejsce wiecznego spoczynku naszej kochanej

s. p.

Marji z Hirsekornów Neugebauerowej

a w szczególności ks. pastora Dobersteinowi za gorące słowa pociechy, wypowiedziane w kaplicy i nad grobem oraz za nadesłane kwiaty i wieńce składa serdeczne „Bóg zapłać” pogrążona w smutku.

RODZINA.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy okazali mi tyle życzliwości i współczucia i tak licznie wzięli udział w oddaniu ostatniej przysługi zwłokom najdroższej żony mojej

s. p.

KLARY SZULBORSKIEJ

a w szczególności p. Pastorowi J. Dietrichowi oraz pp. Członkom Rady i Zarządu Banku Handlowego w Łodzi, składam serdeczne podziękowanie.

TADEUSZ SZULBORSKI.

W czwartek dn. 23 czerwca b. r. zmarł nagle

s. p.

JAN SITKIEWICZ

współwłaściciel apteki i sklepu aptecznego, przeżywszy lat 45.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok z domu żałoby przy ulicy Andrzeja 35 nastąpi dn. 24 b. m. o godz. 6 wiecz.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę o godz. 8 rano w kościele parafialnym Matki Boskiej Zwycięskiej, o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

Żona, dzieci i rodzina.

Na rzecz rozbudowy miast.

Projekt opodatkowania właścicieli nieruchomości.

Magistrat m. Łodzi otrzymał z Min. Robót Publicznych kwestionariusz w sprawie dochodowości nieruchomości miejskich na terenie Łodzi. W kwestionariuszu tym chodzi o dokładne ustalenie dochodu, jaki przynoszą domy w Łodzi, ich stanu zadłużenia i t. d. Kwestionariusz ten nadesłany został Magistratowi w związku z projektem, jaki ostatnio wysunęty został przez min. robót publicznych, Moraczewskiego, o rozbudowie miast. Projekt ten dąży do wydatnego opodatkowania właścicieli nieruchomości w celu zwiększenia funduszy prze-

znaczonych na akcję budowlaną. Opodatkowanie to polegałoby mianowicie na tym, że właściciel nieruchomości otrzymałby tylko 80 proc. komornego przedwojennego, reszta zaś kwot przeznaczona byłaby na fundusz rozbudowy miast.

Kwestionariusz Magistratu rozpatrzone zostanie przez specjalną komisję, powołaną do szczegółowego zbadania wniosku min. Moraczewskiego. Projekt ten w organizacjach właścicieli nieruchomości wywołał poważne zaniepokojenie. (e)

Gorszący sejmik na dworcu kolejowym.

Likwidacją zajęła się policja.

Onegdaj na stacji kolejowej Końskie po drodze byli świadkami głośnej awantury, jaka wywiązała się między posłem na sejm Nowakiem a byłym zawiadowcą stacji Piątkowskim.

Na pewien czas przed odejściem pociągu osobowego nr. 414 na peronie dwor-

ca zatrzymała się grupa podróżnych, w której głośno dysputowali z sobą poseł Nowak z p. Piątkowskim. Rozmowa potoczyła się torami polityki. Gorący zwolennik monarchizmu Piątkowski w toku dysputy użył obelżywych słów, uwłaczających osobie p. Prezydenta Rzplitej. Nie

DRAMAT NA TORZE KOLEJOWYM.

Wczoraj wieczorem, gdy pociąg pospieszny z Krakowa dojeżdżał do Warszawy, dwóch bandytów weszło do przedziału I klasy i pod groźbą rewolwerów, zażądało wydania kosztowności od pasażerów. — Jadący oniemieli ze strachu i spełnili żądania bandytów. W ostatniej jednak chwili dwaj agenci policji, którzy już przedtem śledzili bandytów, rozpoczęli pościg.

Bandyci nie zdając sobie sprawy z niesłychanej szybkości pociągu, wyskoczyli z wagonu. Agenci nie dając za wygrane, wyskoczyli również. Obaj bandyci zginęli na miejscu, agenci zaś cudem ocalili. Śledztwo sądowe wykryło — że agenci wyskakując z pociągu mieli na sobie obuwie zaopatrzone w gumowe podeszwy i zelówki „Berson” idealnie elastyczne i odporne na wszelkie wstrząsy.

Walka z kłusownictwem.

Wczoraj starosta powiatu łódzkiego, p. A. Rzewski wystosował do wszystkich podległych mu wiejskich gmin okólnik, polecający wszocześnie energiczną walkę z potęgającą się plagą kłusownictwa, która grozi wyginięciem zwierzyny w powiecie łódzkim.

W walce z kłusownictwem okólnik poleca ścisłą współpracę władz z nadzorcami leśnymi. (i)

Kto staje dziś przed komisją poborową?

Przed komisją poborową nr. 1 przy ul. Traugutta 10, winni stawić się dziś poborowi rocznika 1906, zamieszkali w obrębie VII komisariatu policji o nazwiskach na litery S.

Jutro zaś przed tą komisją stają poborowi z tegoż komisariatu o nazwiskach na litery T, U, W, Z, Ż.

Przed komisją poborową nr. 2 przy ul. Zakątnej 82, winni stawić się dziś ochotnicy rocznika 1908, zamieszkali na terenie m. Łodzi. Jutro zaś ochotnicy rocznika 1909. (b)

KURSY WAKACYJNE DLA NAUCZYCIELI.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Łódzkiego podaje do wiadomości, że kursy wakacyjne: 1) humanistyczny końcowy w Turku, 2) metodyczny - pedagogiczny w Wieluniu i 3) śpiewu oraz wychowania fizycznego w Kole nie odbędą się.

Kandydaci, zapisani na powyższe kursy, winni zgłosić się na kurs humanistyczny w Sieradzu i na kurs metodyczny - pedagogiczny oraz śpiewu i wychowania fizycznego w Pabjanicach.

Kuratorjum zachęca nauczycielstwo do jak najliczniejszego zapisywania się na powyższe kursy, na których są jeszcze wolne miejsca.

O ZASIŁKI DLA RODZIN REZERWISTÓW.

Związki zawodowe zwróciły się do wicepremiera Bartla z żądaniem przyznania zasiłków rodzinom robotników - rezerwistów, powołanych na ćwiczenia wojskowe. Postulat ten związki zawodowe motywowały tem, że w roku 1925 odnośna ustawa o zasiłkach wygasła, w roku 1926 brak jej nie dał się tak dalece odczuć, ponieważ wogóle nie powoływano rezerwistów na ćwiczenia. Obecnie jednak sprawa przyznania zasiłku stała się aktualna. (e)

„Książka Obywatela”.

Magistrat postanowił — na wniosek Wydziału Oświaty i Kultury — abiturjentom publicznych szkół powszechnych oraz miejskiej szkoły dokształcającej dla młodzieży, pracującej w przemyśle, rzemiośle i handlu — rozdać na pamiątkę ukończenia szkoły — książkę p. t. „Książka Obywatela” w opracowaniu p. Józefa Stemlera, dyrektora Polskiej Macierzy Szkolnej.

Wspomniana książka zawiera tekst konstytucji z dnia 17 marca 1921 r., wraz z uzupełnieniami z dnia 2-go sierpnia 1926 r., a nadto wskazówki co do wyboru zarządu, wybrane myśli wieszczów naszych i t. p.

długo czekali podróżni na zakończenie obrad sejmiku dworcowego. Dotknięty poseł Nowak zareagował czynnie, wymierzając p. Piątkowskiemu policzek. Zajście zlikwidowała policja.

Co dziś usłyszymy z głośnicy radio-aparatu?

Program warszawskiej stacji nadawczej.

Piątek, 24-go czerwca.

Warszawa, 1111 m. — 12.00 Komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty P.A.T., nad program. 15.00 Komunikat gospodarczy i lotniczo-meteorologiczny, nad program. 15.20—16.45 Przerwa. 16.45—17.00 Komunikat harcerski. 17.00—17.50 Program dla dzieci, Sobótki i Noc Świętojańska, obrazek sceniczny. 17.50—18.00 Nad program i komunikaty. 18.00 Koncert popołudniowy i kameralny. 19.00—19.20 Rozmaitości, wypowie p. Lawiński. 19.20—19.30 Odczyt p. t. „Pierwszym polskim statkiem pasażerskim na Bałtyk — wygł. p. Jan Szczerbiński. 19.30—19.50 Odczyt p. t. „Zwyczaje Świętojańskie w Polsce”, wygł. prof. Stanisław Poniatowski (dział Ludoznawstwo). 19.50 Transmisja z Poznania (opera „Borys Godunow” — Mussorgskiego).

Ogólnokrajowy zjazd pracowników-agentów.

W związku z odbyć się mającym w Warszawie ogólnokrajowym zjazdem pracowników-agentów odbyło się ogólne zebranie agentów łódzkich, na którym po wyborze delegatów na zjazd omawiano szereg aktualnych spraw, które domagają się jak najrychlejszego rozwiązania. W pierwszym rzędzie wysuwa się konieczność jak najszybszego unormowania sprawy płac w poszczególnych firmach łódzkich, które w sposób skandaliczny wywyższają swych pracowników, nie zapewniając im nawet najniezbędniejszego minimum egzystencji. Ten postulat wysunięty zostanie przez delegację łódzką na ogólnokrajowym zjeździe, który rozpoczyna się jutro w Warszawie, a którego obrady zamknięte zostaną 26 czerwca. (e)

LOKAUT W PRZEMYSŁE WSTAŻKOWO-GUMOWYM.

W ubiegłym miesiącu robotnicy firm „Geldner” oraz Wickego zawarli umowę w Inspektoracie Pracy, w myśl której fabryki przemysłu wstażkowo-gumowego zobowiązały się wyrównać płace z równocześnie podwyższeniem ich.

Jedynie w firmie Emil Eisert i Szwelkert żądania robotników odrzucono, ponieważ firma Eisert zwołała konferencję wszystkich przemysłowców tej galezi z Łodzi, Warszawy i Grajewu, w rezultacie której uchwalono ogłosić lokaut i fabryki zamknąć.

Wszystkie fabryki, zatrudniające blisko 600 robotników są nieczynne, a jedynie druga fabryka Eiserta p. f. „Tasiemka” w Żduńskiej Woli pracuje normalnie. (b)

Z MIEJSKIEJ GALERII SZTUKI.

Goszcząca obecnie w Miejskiej Galerii Sztuki wystawa prac Państwowej Szkoły Przemysłowej Żeńskiej otwarta będzie jeszcze tylko 3 dni, t. j. do niedzieli dnia 26 b. m. włącznie.

Wystawa zwiedzana jest bardzo licznie przez publiczność, oglądającą z zainteresowaniem piękne eksponaty z działów kłimkarstwa i tkactwa artystycznego, hafciarstwa, koronkarstwa, bielizniarstwa oraz introligatorstwa i galanterii skórzanej.

Dyrekcja Galerii na okres letni obniżyła ceny biletów wejścia do 50 gr., ulgowych do 30 gr.

ZAKUPIONE DZIEŁO SZTUKI.

Muzeum Wielkopolskie w Poznaniu zakupiło do swoich zbiorów rzeźbę w marmurze kararyjskim p. f. „Sprzedaż niewolników”, wykonaną przez artystę rzeźbiarza p. Mieczysława Lubelskiego, twórcę pomnika Tadeusza Kościuszki w Łodzi.

Trzeba nadmienić, że za rzeźbę tę p. Lubelski otrzymał duży srebrny medal z Akademii berlińskiej.

Ochrona robotników budowlanych.

Jak się dowiadujemy, okręgowy inspektor pracy p. Wojtkiewicz zwrócił się do Komisariatu Rządu w sprawie zabezpieczenia życia robotników zatrudnionych przy remontowaniu domów.

P. inspektor wskazuje, że przy remoncie domów rusztowania nie odpowiadają przepisom i robotnicy narażeni są na niebezpieczeństwa.

W sprawie powyższej Komisariat Rządu wyda polecenie policji, by kontrolowała rusztowania, czy odpowiadają one policyjnym przepisom budowlanym. (b)

Zatargi w przemyśle włóknistym w Łodzi.

Zapowiedź strajku demonstracyjnego na jutro.

Rząd ponownie rozpatrzy spór o angielską sobotę.

Robotnicy przemysłu dzianego chcą proklamować strajk.

Wczoraj odbyła się w Inspektoracie Pracy wspólna konferencja przedstawicieli przemysłu dzianego w osobie dyrektora związku tegoż przemysłu inż. Kinnele oraz delegatów robotniczych w osobach pp. Kulczyńskiego i Tomczaka.

Przedstawiciele robotników uzasadnili na konferencji żądania 50-procentowej podwyżki płac, że przemysł dziany nie wprowadził podwyżek stosowanych kilkakrotnie w pozostałym przemyśle oraz że obowiązujące w przemyśle dzianym płace są niesłychanie niskie w stosunku do wzrastających potrzeb utrzymania.

Żądanie 50-procentowej podwyżki jest minimalne i dlatego poprzedzające konferencję zebranie robotników postanowiło wystawionych żądań nie redukować. — Przedstawiciel przemysłu ze swej strony zaznaczył, iż odmowna odpowiedź jego mocodawców jest ostateczna, gdyż jakiegokolwiek bądź podwyższenie płac robotniczych pozbawiłoby kalkulację kosztów wyrobów dzianych normalnych podstaw.

W odpowiedzi na powyższe oświadczenie przedstawiciele robotników zagrozili proklamowaniem strajku bezpośrednio po konferencji.

W końcu przemówieniu inspektor Wojtkiewicz zwrócił się do robotników z prośbą, aby z zamierzoną akcją strajkową wstrzymali się na przeciąg kilku dni, w ciągu których Inspektorat Pracy zabiegać będzie o uzyskanie ustępstw ze strony przemysłu.

Ostatecznie robotnicy przyrzekli oczekiwać odpowiedzi w tej sprawie inspektora w ciągu dnia dzisiejszego i w razie bezskutecznych zabiegów Inspektoratu przystąpić w sobotę do strajku. (i)

JUTRO STRAJK DEMONSTRACYJNY.

Wczoraj odbyło się walne zebranie delegatów fabrycznych w związkach: klasowym i „Praca”.

Przedstawiciele związków pp. Walczak i Kazimierzczak zdali na wstępie sprawozdanie z konferencji u inspektora pracy i wskazali na nieprzejednane stanowisko przemysłowców.

Walka o angielską sobotę zaostrzyła się jeszcze dzięki temu, że p. Barciński nie tylko, że nie chce przychylić się do żądań robotników, ale stawia jeszcze warunek, że wydadzą z fabryki pewną część robotników i delegatów.

Referenci zdali następnie sprawę z tego, że bezpośrednio po konferencji u p. inspektora pracy delegaci związków odbyli krótką naradę, na której zapadła uchwała, by przeprowadzić strajk demonstracyjny we wtorek, połączony z pochodem przez miasto.

Referat ten wywołał bardzo burzliwą dyskusję, podczas której poszczególni delegaci wskazywali na to, że robotnicy są gotowi zademonstrować przeciw łamaniu ustaw przez przemysłowców.

Co się tyczy terminu strajku demonstracyjnego, to większość delegatów była zdania, że nie należy zwlekać z wyznaczeniem terminu strajku demonstracyjnego i wyznaczyć datę strajku na nadchodzącą sobotę, by podkreślić, że właśnie o tę sobotę chodzi.

Po dłuższej dyskusji jednogłośnie uchwalono strajk demonstracyjny przeprowadzić w dniu jutrzejszym z tem, że robotnicy zbiorą się o godz. 10 rano na Wodnym Rynku, gdzie odbędzie się wielki wiec z udziałem wszystkich posłów robotniczych. Następnie utworzy się pochód z transparentami, który przemaszeruje ulicami miasta. (i)

INTERWENCJA RZĄDU.

W związku z fiaskiem onegdajszej konferencji w Inspektoracie Pracy w sprawie zlikwidowania długotrwałego zatargu w firmie Barcińskich, okręgowy inspektor pracy p. Wojtkiewicz odbył wczoraj dłuższą rozmowę telefoniczną z głównym inspektorem pracy p. Klottem.

P. Wojtkiewicz wskazał, iż wszystkie dotychczasowe zabiegi, dążące do załagodzenia zatargu, spełzy na niczem, wobec czego konieczne są dalsze dyrektywy władz centralnych.

P. Kłott w odpowiedzi zapewnił p. Wojtkiewicza, iż w najbliższych dniach Ministerstwo Pracy poda ponownej rewizji sprawę zatargu. (i)

DZISIEJSZE NARADY ZWIĄZKÓW.

W związku z proklamowaniem jednolitego strajku protestacyjnego przeciwko zamachowi na angielską sobotę, odbędzie się dzisiaj wspólne zebranie przedstawicieli wszystkich organizacji zawodowych.

Udział w zebraniu tem wezmą posło-

wie robotniczy Łodzi, pp.: Szczerkowski, Waszkiewicz i Harasz.

Dzisiejsze międzyzwiązkowe zebranie ustali dokładnie środki techniczne, które zostaną zastosowane przy wprowadzaniu strajku protestacyjnego oraz związane z urzędzeniem manifestacyjnego pochodu. (i)

Nowe żądania robotników sezonowych.

Zapowiedź akcji strajkowej.

Związki zawodowe wystąpiły w swoim czasie do Magistratu z żądaniem podniesienia płacy robotnikom sezonowym do norm ustalonych przez związki. Żądań tych jednakże Magistrat nie uwzględnił w całości, przyznając tylko 10 proc. podwyżki. Związki zawodowe podwyżkę wspomnianą przyjęły, zastrzegły sobie jednak prawo dalszych kroków.

Ostatnio zarząd Związku Pracowników Instytucji Użyteczności Publicznych w Polsce, Oddział w Łodzi, na podstawie uchwały delegatów postanowił ponownie pierwotne żądania podwyżkowe w piśmie zbiorowym Związku z dnia 1 stycznia r. b., domagając się podniesienia płac dla robotników sezonowych według tabeli następującej, a mianowicie:

- 1) Dla układaczy płyt i dozorców robot zł. 2 gr. 15 za godzinę.
- 2) Dla brukarzy i rzemieślników sezonowych zł. 2 gr. 9 za godzinę.

- 3) Dla pluciarzy i kamieniarzy zł. 1 gr. 90.

- 4) Dla ubijaczy zł. 1 gr. 70.

- 5) Dla robotników niewykwalifikowanych sezonowych zł. 1 gr. 15.

- 6) Dla robotników sezonowych gr. 85 za godzinę.

Przedkładając Magistratowi żądania powyższe, Związek prosi o możliwie najwcześniejsze ich załatwienie, wyznaczając termin ostateczny na dzień 30 czerwca r. b.

Wobec tego, iż Magistrat dotychczas na pismo powyższe odpowiedzi nie udzielił, termin zaś ostateczny wyznaczony przez Związek jest już bliski, w dniu wczorajszym odbyła się konferencja przedstawicieli wszystkich czterech związków pracowników Instytucji Użyteczności Publicznej, na której omawiano sprawę akcji podwyżkowej wśród robotników sezonowych. (r)

ZAKŁAD KAZIMIERZA ROSZAKA

ul. Pr. Narutowicza (Dzielną) Nr. 1. Tel. 31-18.

od 15 do 29 czerwca 1927 roku

14-to dniowa **wyprzedaż** aparatów fotograficznych po cenach bardzo niskich.

KURJER SPORTOWY.

Dział oficjalny Ł.L.O.P.N.

Komunikat Nr. 11.

Zarządu I-ej Ligi

z dnia 24 czerwca 1927 r.

- 1) Wyznacza się termin nieodbytych zawodów rezerw drużyn Ł.T.S.G. — Sokół na dzień 26 b. m., godz. 17, na boisku Sokół w Zgierzu.

- 2) Anuluje się zawody, wyznaczone komunikatem Nr. 10 na dzień 14 sierpnia r. b. Sifa — Ł.K.S.

- 3) Karze się 2-tygodniową dyskwalifikację graczy J. Sztainboka (Hakoah) i Z. Szoltenwerka (Ł.K.S.) za niesportowe zachowanie się podczas zawodów Hakoah — Ł.K.S. i Ł. Czernika (Ł.T.S.G.) za grę faul podczas zawodów Ł.T.S.G. — Turysty.

- 4) Zawiesza się graczy klubu „Sifa” E. Gwoździńskiego i Szmidta i jednocześnie wzywa się do zarządu I-ej Ligi Ł. L. O. P. N. na dzień 27 lipca r. b. na godz. 20-tą do lokalu G. M. S., przy ul. Piotrkowskiej Nr. 249 (pierwsza prawa oficyna I-sze piętro, I-sze drzwi po pr. stronie).

- 5) Zwraca się uwagę T-wu Gimnastycznemu „Sokół” Zgierz, na przepisy obowiązujące w rozgrywkach o mistrzostwo dotyczące utrzymania porządku na boisku podczas zawodów.

Zarząd I-ej Ligi Ł. L. O. P. N.

DOSKONAŁY BRAMKARZ Ł. K. S. MILA, WYSTĄPI ZNÓW W BARWACH CZERWONYCH.

Dowiadujemy się z sekretariatu Ł.K.S. że doskonały bramkarz czerwonych, który ostatnio został zdyskwalifikowany przez swój macierzysty klub na 1 miesiąc, za niesportowe zachowanie się, wystąpi znów na najbliższym meczu o mistrzostwo Polski.

Sympatyczny ten gracz, mamy nadzieję, wykaże wiele swych dobrych waleń, to też rokować należy Ł. K. S. u zyskiwanie angielskich wyników z najlepszymi zespołami footballowymi Polski.

ZAWODY PŁYWACKIE W RUDZIE PABJANICKIEJ.

W ubiegłym tygodniu odbyło się uroczyste otwarcie kąpiel i plaży oraz sezonu letniego szkoły pływania i wiosłowania Ligi Morskiej i Rzecznej na stawie w Rudzie Pabjanickiej.

W uroczystości wzięli udział m. in. naczelnik wydziału bezpieczeństwa urzędu wojewódzkiego, p. Bielecki, wizyta Polomski, burmistrz Rudy Pabjanickiej p. Dółka, zarząd łódzkiego oddziału Ligi Morskiej i Rzecznej, z prezesem dyr. M. Dienstl - Dąbrowa na czele, pluton Ligi, Sokół Rudy Pabjanickiej oraz licznie zebrana publiczność.

Po przemówieniu prezesa M. Dienstl - Dąbrowy, nastąpiło uroczyste podniesienie bandery przy dźwiękach hymnu narodowego, poczem przemówił burmistrz m. Rudy Pabjanickiej, p. Dółka.

Nastąpiły zawody, które dały następujące wyniki:

- 200 metrów — startowało 9: 1) Serfer „4:9, 8/10”, 2) Nisenhaus, 3) Droś.
100 metrów „juniorzy” — startowało 7: 1) Grund „2:14 2/5”, 2) Młynarczyk.
500 metrów — startowało 9: 1) Szepke „13:8 2/5”, 2) Nisenhaus, 3) Placek.

MECZ TURYSTÓW Z POZNAŃSKĄ WARTA ODBEDZIE SIĘ NA BOISKU DOK. IV.

Niedzielne spotkanie klubu „Turystów” z poznańską Wartą o zaszczytny tytuł mistrza Ligi Państwowej odbędzie się na boisku DOK. IV na placu gen. Hellera. — Jak już donosiliśmy, mistrz stolicy Wielkopolski przybywa do Łodzi w składzie najsilniejszym ze Stalińskim, Spojdą i Kosickim na czele, a którzy ubiegłej niedzieli nie grali przeciwko Pogoni, czem znów tłumaczyć należy tak wysoką klasę War ty. Również Turysty, którzy pragną zakończyć pierwszą rundę rozgrywek zaszczytnie, wystąpią w składzie najlepszym. (e)

EXPRESS HANDLOWY

„Kurjer Łódzki”.

Piątek, 24 czerwca 1927 r.

„Kurjer Łódzki”.

POLSKIE PRAWO PRZEMYSŁOWE.

ex) Po kilkoletniej pracy przygotowawczej i licznych zapowiedziach ukazała się nareszcie w „Dzienniku Ustaw” nowa ustawa przemysłowa. Nadszedł więc czas, kiedy zakończyć trzeba dyskusję nad tem „jaka ma być ustawa” a zastanowić się nad tem, „jaka jest ustawa?” co wnoszą do polskiego życia gospodarczego? na jakich zasadach opiera się nowe prawo przemysłowe? co w niem jest specyficznie polskiego? Na te najbardziej praktyczne pytania, które zadać sobie musi każdy polski przemysłowiec, kupiec i rzemieślnik, aby wiedzieć, co go niemal w co dziennym życiu obowiązuje, postaramy się dać czytelnikom zwięzłą odpowiedź.

Ustawa składa się ze 198 artykułów, zgrupowanych w dziesięciu następujących działach: I — postanowienie zasadnicze; II — przemysł ze stałą siedzibą (a więc zakłady przemysłowe i prowadzenie przemysłu); III — przemysł określony; IV — uczniowie przemysłowi; VII — postanowienie karne; VIII — władze przemysłowe (a więc instancje, postępowanie, środki prawne, procedura karna); IX — rzemiosło (dowód uzdolnienia, nauka rzemiosła, mistrzowie, cechy, izby rzemieślnicze); X — postanowienia przejściowe i końcowe. Jak widać zatem, nowa ustawa ma charakter nie tylko ramowy, niektóre bowiem kwestie reguluje bliżej i zawiera materiał dość obszerny.

1. POJĘCIE PRZEMYSŁU.

Jeżeli chodzi o podstawowe zasady, na których opiera się ustawa, to przede wszystkim podkreślić należy, że uważa ona za przemysł każde zatrudnienie zarobkowe lub przedsiębiorstwo, czy jest ono wytwarzające, przetwarzające, handlowe lub usługowe. A więc i przedsiębiorstwa handlowe pociągające się pod działanie ustawy przemysłowej. Cały szereg jednak za trudności i przedsiębiorstw wyjęty został z pod ingerencji ustawy, a to z tej przyczyny, że są one regulowane innymi specjalnymi ustawami. Należą tu m. in.: rolnictwo, ogrodnictwo, leśnictwo, rybactwo, łowiectwo, przedsiębiorstwa regulowane przepisami ustaw górniczych, przedsiębiorstwa, zastrzeżone ustawowo wyłącznie państwu, przedsiębiorstwa kolejowe, żeglugowe i promowe, samolotowe (żegluga powietrzna), emigracyjne, zakłady naukowe, lecznicze, banki, kantory wymiaru, praca zawodowa lekarzy, adwokatów, inżynierów, nauczycieli, zakłady naukowe, działalność literacka, artystyczna, przedsiębiorstwa zabaw, koncertów, pośrednictwo pracy, biura prób i podań i t. d. i t. d. W każdym bądź razie zatrudnienia i przedsiębiorstwa, niepodlegające ustawie, wymienione są enumeracyjnie, reguła ogólnie obowiązująca w zakresie stosunków przemysłowych jest więc omawiana ustawą, z jednym jednak zastrzeżeniem: dopiero późniejsze rozporządzenie Rady Ministrów ma określić, w jakich granicach ustawa przemysłowa mieć będzie zastosowanie do przedsiębiorstw państwowych oraz przemysłowej pracy publicznych zakładów naukowych, zakładów karnych i poprawczych.

Należy przeto szczególnie podkreślić, że utarte pojęcie przemysłu, jako pracy

wytwarzającej wzgl. przetwarzającej nie pokrywa się z pojęciem przemysłu, wprowadzonym przez nową ustawę przemysłową, która wszak przemysłem nazywa zarówno pracę przemysłowca, jak pracę kupca, rzemieślnika, doróżkarza, fryzjera, tragarza i t. d.

2. ZASADA WOLNOŚCI PRZEMYSŁOWEJ.

Najgorętsza bodaj dyskusja toczyła się dokoła zasady wolności zawodu, czy też reglamentacji pracy zawodowej, inaczej mówiąc dokoła zagadnienia, czy podjęcie przez przemysłowca, kupca, rzemieślnika pracy zawodowej uzależnić w licznych wypadkach od uzyskania przezeń zezwolenia władzy administracyjnej (t. zw. uprawnień przemysłowego), czy też stosować to bądź co bądź poważne ograniczenie wolności zawodu tylko w wyjątkowych wypadkach. Ustawa, zdaniem naszym, pomijając rzemiosło, które specjalnie omówimy, stoi na gruncie wolności przemysłowej, na gruncie daleko idącego liberalizmu, ograniczonego tylko w nielicznych wypadkach. Nieścisłe więc nie ma wszystkie artykuły prasowe o nowej ustawie nazywały ją „kompromisem między zasadą liberalną w kształtowaniu się stosunków gospodarczych a prohibicją gospodarczą”.

„Prowadzenie przemysłu — głosi nowa ustawa — jest wolne i dozwolone każdemu”. A nie jest ograniczeniem tej zasady, obowiązek zawiadomienia o tem odośnej władzy już po uruchomieniu przedsiębiorstwa. Kto rozpoczyna prowadzenie przemysłu ze stałą siedzibą, winien skierować do władzy przemysłowej I-ej instancji (z reguły do starostwa, w Łodzi, Warszawie — magistratu) zgłoszenie, którego odbiór władza ta bezwzględnie potwierdzi bez żadnych ograniczeń. Oczywiście że kontrola nowego przedsiębiorstwa pod względem sanitarnym, budowlanym i t. d. jest dopuszczalna, ale nie ma ona nic wspólnego ze zgłoszeniem rozpoczęcia przemysłu i potwierdzeniem przez władzę odbioru tego zgłoszenia.

Wspomnieliśmy już, że istnieła wyjątki od tej czołowej zasady wolności przemysłowej. Wyjątkami temi są t. zw. przemysły koncesjonowane i licencjonowane. Niektóre ściśle wymienione rodzaje przemysłu wolno prowadzić dopiero po uzyskaniu koncesji, z półrocz 13-tu rodzajów koncesjonowanych przemysłów tylko 6 uzyskuje koncesje w starostwach (instalatorstwo wodne, gazowe, elektryczne, kominiarstwo, przemysł gospodni, handel starzyzną, hale licytacyjne i przemysł rakarski), pozostałe — w Urzędzie Wojewódzkim (wyrób i sprzedaż wszelkiego rodzaju materiałów i przedmiotów pyrotechnicznych i wybuchowych; wyrób i sprzedaż broni i amunicji; wyrób i sprzedaż statków powietrznych; przedsiębiorstwa pośredniczące w nabywaniu biletów kolejowych, okrętowych i t. p., w ekspedowaniu bagażu; przedsiębiorstwa trudniące się dochodzeniem roszczeń powstających z umowy o przewóz towarów do zarządów kolejowych i innych zakładów przewozowych; przedsiębiorstwa informacyjne o stosunkach kredytowych i

zdolności płatniczej przemysłowców i innych osób; wreszcie przemysł zastawniczy — udzielanie pożyczek na zastaw ruchomości).

Oczywiście, że pomiędzy koncesją a potwierdzeniem odbioru zgłoszenia istnieje olbrzymia różnica zasadnicza, udzielenia koncesji bowiem można odmówić z uwagi na interes publiczny lub bezpieczeń

Wywiad „The Financial News” z angielskim attaché handlowym w Warszawie R. E. Kimensem.

O sytuacji finansowej i gospodarczej Polski.

ex) „The Financial News” z 15 czerwca w artykule p. t. „Poland and New Money” podaje wywiad z R. E. Kimensem, który dziennik Hiltona Younga uzyskał w czasie pobytu p. Kimensa w Londynie.

Na początku wywiadu p. Kimens podkreślił znaczną przewagę dochodów nad wydatkami w ciągu r. 1926 oraz z pierwszego kwartału 1927 r. Dzięki tej nadwyżce Polska mogła się zająć energicznie sprawami waluty, zwiększyć pokrycie kruszców i wycofać częściowo biletów zdawkowe. Według p. Kimensa, z chwilą zawarcia pożyczki stabilizacyjnej, Polska będzie usiłowała uzyskać pożyczki również dla przemysłu. Obecnie warunki kredytowe są bardzo uciążliwe dla rozwoju przemysłu.

Niewątpliwie po stabilizacji Polski uzyska kredyt dla rozwoju swojego przemysłu. Już obecnie Niemcy starają się odnowić swoje kredyty przedwojenne, a po stabilizacji prawdopodobnie inne kraje również w większych niż dotychczas rozmiarach, ofiarują kredyty dla uprzemysłowienia Polski, bowiem możliwości ekspansji przemysłowej kraju są olbrzymie (it was hoped in Poland that once stabilisation had been achieved, money would be offered on a larger scale for the development of her big industrial possibilities).

Pogląd, iż Polska jest przedewszystkiem krajem rolniczym, nie jest tak powszechnie rozpowszechniony i uznany, oświadczył p. Kimens — jak na to zasługuje. Znałe bogactwa mineralne Polski odwracają uwagę cudzoziemców do tego elementarnego, a jednak podstawowego faktu, że najistotniejszym działem produkcji polskiej jest właśnie rolnictwo. (The known mineral resources of the country blinded foreigners to this elementary and yet fundamental fact).

W dalszym ciągu rozmowy p. Kimens wskazał na to, że głównymi gałęziami przemysłu polskiego są: przemysł węglowy, produkcja stali, żelaza, cynku, wreszcie przemysł włókienniczy i cukrownictwo. Sytuacja w przemyśle węglowym doznała poprawy po pierwsze przez strajk węglowy w Anglii, a po drugie przez znaczne ulgi transportowe oraz wskutek układów z Czechosłowacją oraz z Austrią. Angielski attaché handlowy stwierdza, że ulgi transportowe zostały zastosowane ze szkodą dla interesów angielskiego przemysłu węglowego.

P. Kimens mówił o polskich przemysłowcach z wielkim uznaniem: mimo trudnych warunków kredytowych, polscy fabrykanci oraz właściciele kopalni zdawali zachować swoje przedsiębiorstwa w dobrym stanie. Gdyby obecnie przemysł polski otrzymał kredyty, to kredyty te byłyby raczej użyte dla ekspansji przemysłowej, aniżeli dla zamiany starych urządzeń przez nowe (Polish manufacturers and miners had always managed to keep their plant in good repair and reasonably up to date, and it would be more for

stwo państwa. Nawet zmiana lokalu przedsiębiorstwa koncesjonowanego wymaga zgody odośnej władzy przemysłowej. Potwierdzenie odbioru zgłoszenia natomiast nie jest decyzją władzy administracyjnej, nie jest ono też nadaniem uprawnienia, a jedynie pokwitowaniem z odbioru doniesienia odpowiadającego pewnej określonej formie.

(d. c. n.)

I. K.

expansion than for replacements that the money would be welcomed).

Szczególnie pomyślny jest stan polskiego przemysłu włókienniczego, który w znacznym stopniu powetował sobie straty, poniesione podczas okupacji niemieckiej. Również stan przemysłu żelaznego i stalowego dowodzi znacznej poprawy, wreszcie przemysł cynkowy posiada także znaczenie, że przyciągnął znaczne kapitały amerykańskie.

Według opinii p. Kimensa, budowa portu w Gdyni nie ma na celu zupełnego uniezależnienia od Gdańska. Raczej Gdynia będzie jedynie uzupełnieniem Gdańska dla Polski. Dotychczas rozbudowa portu w Gdyni postępuje bardzo stopniowo i trudno orzec, jak długo prace koło rozbudowy portu będą jeszcze trwały.

Pod koniec rozmowy, p. Kimens przytoczył dane o rozwoju polskiego handlu zagranicznego, zacerpnęte przezeń ze statystyki polskiej. O stosunku Polski do Rosji p. Kimens powiedział, że co się dotyczy stosunków handlowych, to Rosja jest tym rynkiem, któryby Polska najbardziej chciała zdobyć. Jak dotychczas jednak, Polska była bardzo ostrożna w udzielaniu kredytów Sowietaom: w przyszłości jest jeszcze dużo przeszkód do przezwyciężenia, zanim handel pomiędzy Polską a Rosją osiągnie takie rozmiary, jakie powinien osiągnąć. (There were a good many difficulties to be overcome before trade could assume anything like the volume that it should).

A.

KINO Dom Ludowy

ul. Przejazd 34.

Dziś! — — Dziś!

Dziś arcydzieło filmowe

p. t.

Złodziej z Bagdadu

W roli głównej król ekranu

Douglas Fairbanks.

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 2 do 3 po południu I m. 60 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr.

W sobotę, niedzielę i święta od godz. 3 po poł. I m. 80 gr. II m. 40 gr. III m. 30 gr.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek

Od wtorku, dnia 21 do poniedziałku, dnia 27

czerwca 1927 r. w.

Dla dorosłych.

Krzyżowa droga białych niewolnic.

Opowieść z życia niedoświadczonych

dziewcząt.

Następny program: PAT I PATACHON (złociwie w opalach)

Dla młodzieży:

„BIAŁY BÓG PAPUASÓW”

przygody dwójga rozbitków (9 aktów).

Postulaty przemysłu budowlanego.

ex) W swoim czasie przytoczyliśmy ciekawsze ujęcie sprawozdania, wydane go ostatnio przez dwie czołowe organizacje polskiego przemysłu budowlanego. W sprawozdaniu tem znajdujemy m. in. obszernie uzasadnienie niezmiernie doniosłego postulatu tej gałęzi przemysłu, jakim jest zaliczenie przemysłu budowlanego do rzędu przemysłów sezonowych.

Ustawa z dnia 18 grudnia 1919 roku o 46-cio godzinnym tygodniu pracy uniemożliwiła pomiędzy innemi lokatę kapitałów prywatnych w budowie domów, jako w przedsiębiorstwie zupełnie się nie rentującym. Przemysł bowiem budowlany został w tej ustawie zaliczony do kategorii przemysłów całorocznych, nie zaś do sezonowych, w których dozwolona jest w okresie sezonu praca ponad 46 godzin tygodniowo. Punktem wyjścia przy tem była najprawdopodobniej ta okoliczność, że firmy budowlane są zatrudnione przez cały rok. Tak się dzieje istotnie, trzeba jednak pamiętać o tem, że firmy te wykonują innego rodzaju roboty latem, a innego rodzaju zimą, zatrudniając w pierwszym wypadku innego rodzaju robotników przy wznoszeniu murów, w drugim wypadku — innych, przy robotach instalacyjnych, monterskich, malarskich i t. p. Sezonowy charakter zajęć robotników przez to się nie zmienia. Pod tym względem budownictwo jest bez wątpienia więcej sezonowe, niż np. rolnictwo, gdzie różne roboty sezonowe wykonywane są kolejno przez tych samych robotników w ciągu całego roku.

W następstwie fałszywego postawienia kwestii przez ustawę, robotnik budowlany pracuje w roku przeciętnie 1640 godzin, podczas gdy praca w przemyśle fabrycznym czynnych przez cały rok trwa przeciętnie 2284 godzin. Zarobkując ustawowo w ciągu roku o 648 godzin krócej na swe całoroczne utrzymanie, robotnik budowlany wywalczył sobie, rzecz prosta, odpowiednio wyższe wynagrodzenie za godzinę pracy, osiagając stanowisko uprzywilejowane w stosunku do robotników zatrudnionych w innych przemyśle. Mianowicie, robocizna budowlana jest droższa od robocizny każdego innego przemysłu o

$$\frac{648 \times 100}{2284} = 28,4\%$$

Ponieważ koszt robocizny przy budowie domu wynosi łącznie ze świadczeniami 33%, wzrost robocizny o

$$\frac{648 \times 100}{1640} = 39\%$$

powoduje niepotrzebne i nieusprawiedliwione niczem podwyższenie ogólnych kosztów budowy o 12,87%.

Pałacu przebiega potrzeba jest zaliczenie przemysłu budowlanego do jego naturalnej kategorii — przemysłów sezonowych co wpłynie na przedłużenie w nim czasu pracy i — co zatem idzie — na jej potanie. Umożliwi się dzięki temu dopływ kapitałów prywatnych do ruchu budowlanego i w ten naturalny sposób wzmoże jego ożywienie.

Adhal.

Transporty zboża amerykańskiego do Polski.

ex) W związku z brakiem zboża dla konsumpcji wewnętrznej i ze względu na wysokie ceny zboża na rynkach krajowych, podjęte zostały starania prowadzenia większych zapasów zboża pochodzenia amerykańskiego do Polski. Zakupy te poczynił Związek Spółdzielni Spożywców Rplitej Pol. Pojawienie się tego zboża w większych masach na rynku wpłynie na obniżenie się cen zboża krajowego. Rezerwy tego zboża są tak wielkie że wystarczą zupełnie do nowych zbiorów — tak, że wszystkie młyny i instytucje aprowizacyjne znajdą ziarna pod dostatkiem dla przemysłu i wypieku czy prze robu.

IMPORT WĘGLA POLSKIEGO DO WŁOCH.

ex) Import węgla polskiego w roku 1926 osiągnął 725.000 tonn. W roku 1925 — 74.000 tonn.

NOTOWANIA ZŁOTEGO w dniu 23 czerwca 1927 r.

Za 100 złotych: Zurych 58.00, Berlin 46.925—47.325, wypłaty na Warszawie 47.00—47.20, na Katowice 46.925—47.125, na Poznań 47.02—47.22, Gdańsk 57.69 — 57.83, wypłaty na Warszawie 57.58—57.72, Wiedeń czeki 79.21—79.49, Londyn za 1 funt szterlingów 43.50.

Z GIELDY ŁÓDZKIEJ.

ex) Na wczorajszym zebraniu giełdy łódzkiej zawarto następujące transakcje: Dolar 8.92. Tendencja chwiejna. W zaoferowaniu Saturny i Zgierska Elektrownia. W poszukiwaniu Tramwaje Miejskie. (ah)

DOLAR W ŁODZI.

Na wczorajszym rynku prywatnym w Łodzi w godzinach wieczorowych dolar kształtował się po kursie 8.92 i pół w ządaniu i 8.91 i pół w płaceniu. Tendencja spokojna. Obroty średnie.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 23 czerwca (Pat.) Notowania oficjalne.

Gotówka.

Dolary 8.91,5 — 8.94 — 8.89
Czeki.

Holandja 358.40

Londyn 43.43

N. York 8.93

Paryż 35.04

Praga 26.50

Szwajcaria 172.25

Wiedeń 125.82

Włochy 51.15

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka 55.75, 55.50

Pożyczka dolarowa 85.—

Pożyczka kolejowa 102.50, 103.—

5-proc. pożyczka konwersyjna 64.—, 63.75

Obligacje Banku Gosp. Krajowego i Rolnego 92.—

Obligacje Banku Komunalnego 92.50, 93.—

4 i pół proc. listy zastaw. Tow. Kred. Ziemi. 58.75, 57.50

4-proc. listy zastaw. Tow. Kred. Ziemi. 51.75

8-proc. obligacje m. Warszawy 78.—, 76.—

6-proc. obligacje m. Warszawy z 1915 i 1916 r. rublowe 32.—

AKCJE.

Notowane w złotych.

Bank Dyskontowy 134.—

Bank Polski 141.—, 138.—

Bank Złoty 78.—

Bank Handlowy 71.—

Bank Zł. Ziemi. Polskich 3.—

Węgiel 92.—, 89.50, 90.—

Lilpop 26.—

Rudzi 2.15, 2.10

Borkowski 2.90

Łazy 0.42

Nobel 42.—

Modrzejów 8.—

Starachowice 58.—, 56.—

GIELDA LONDYSKA.

Londyn, 23 czerwca (PAT).

Notowania końcowe.

New-Jork 4.85 1/2 Holandia 12,12

Francja 124,01 Belgia 34,96

Włochy 84,75 Niemcy 20,49

Szwajcaria 25,23 1/2 Hiszpania 28,52

Portugalia 2,45 Danja 18,16

Szwecja 18,11 1/2 Norwegia 18,78

Praga 183,93 Helsingfors 192,81

Wiedeń 34,50 Warszawa 43,50

GIELDA GDAŃSKA.

Gdańsk, 23 czerwca (PAT).

Zamknięcie notowań kobcowych w guldach gdańskich.

100 złotych polskich 57,69—57,83

ozek na Londyn 25,06

Telegraficzna wypłata:

na Warszawę 57,58—57,72

KOMUNIKAT.

„Wieczór harcerski“.

Celem spopularyzowania wśród społeczeństwa idei harcerskiej, Sekcja Propagandy przy zarządzie oddziału łódzkiego Związku Harcerstwa Polskiego urządza dziś, w piątek, dnia 24-go b. m., o godzinie 8-ej wieczorem w Filharmonji (Narutowicza 20) „Wieczór harcerski“, na który uprzejmie zaprasza wszystkich rodziców, przyjaciół i sympatyków młodzieży harcerskiej.

Wszystkie bilety po 50 groszy nabywać można w kasie Filharmonji, od godz. 5-ej po południu.

OFIARY.

Kw. Nr. 805. Zamiast wieńca na grób ś. p. Zofji Krakowskiej składają na sieroty po poległych żołnierzach urzędnicy Kolei Elektrycznej Łódzkiej zł. 120.

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Falszywe banknoty 5-cio złotowe w obiegu.

Jak rozpoznać fałszykaty?

WARSZAWA, 23 czerwca, (Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego“). Minister Skarbu komunikuje, że pojawiły się w obiegu fałszywe bilety państwowe 5-złotowe z datą 25.X. 26 roku. Fałszykaty te wykonane są na papierze takim samym, jaki został użyty do druku biletów autentycznych. Kolory farb są jasne i brudnawe. Druk miejscami słabo czytelny. Rysunek niewyraźny. Podpisy niki i zalane. Szczególnie rzuca się w oczy wyższa od innych litera R w słowie „karane“.

Światła i cienie rozbrojeń morskich w Genewie.

Lloyd George sztydzi z planów Ligi.

GENEWA, 23 czerwca (A.T.E.) — Członkowie delegacji amerykańskiej w rozmowie z dziennikarzami wyrazili zapatrywanie, że w najbliższych dniach okaże się czy konferencja rozbrojeniowa doprowadzi do pomyślnego rezultatu, albowiem każda większa zmiana w propozycjach, Ameryka zmuszona będzie odrzucić. Rząd amerykański udzielił delegacji wyraźnych instrukcji według których projekt przedstawiony na pierwszym posiedzeniu stanowi ostateczną granicę ustępstw ze strony Stanów Zjednoczonych. Z kół zbliżonych do delegacji japońskiej informują, że Japonia tylko wówczas mogłaby się zgodzić na niepomysłną dla niej cyfrę okrętów, gdyby konferencja rozbrojeniowa miała być wstępem do pertraktacji o pakt gwarancyjny między Stanami Zjednoczonymi, Anglią i Japonią.

LONDYN, 24 czerwca (A.T.E.) — Lloyd George, który bierze udział w kampanji wyborczej w dwóch osieroconych okręgach, wygłosił mowę, w której wyszydził rozbrojeniową konferencję w Genewie, na której, zdaniem jego, każde państwo wysuwa projekt, mający na celu wyłącznie własne korzyści i szachowanie swego przeciwnika. Lloyd George domaga się konferencji na podstawie zupełnego równouprawnienia.

Burza gradowa w Poznaniu.

POZNAŃ, 23 czerwca, (Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego“). Wczoraj wieczorem rozszalała nad Poznaniem silna burza gradowa. W chwili otrzymywania wiadomości, burza trwa. Spodziewane są wielkie straty.

Fundusz zapomogowy na lipiec.

Tel. własny „Kur. Łódzkiego“.

Warszawa, 24 czerwca.

Minister pracy i opieki społecznej z funduszu akcji doraźnej wysygnował na lipiec na terenie całego państwa 550 tysięcy złotych na zapomogi dla bezrobotnych pracowników umysłowych (Warszawa i Łódź po 125 tysięcy zł.) oraz 1,930 tysięcy dla pracowników fizycznych.

Wysłannik Ojca Świętego w Poznaniu.

POZNAŃ, 23 czerwca (P.A.T.) —

Dziś w nocy przybył tu oficer gwardji papieskiej hr. Canale Mussuci, delegowany przez Ojca Świętego, celem wręczenia jego eminencji ks. kardynałowi prymasowi Hlondowi piaski kardynałskiej. Na granicy w Zbąszyniu powitał delegata papieskiego sekretarz osobisty ks. prymasa ks. Rutkowski. Wręczenie piaski nastąpiło wczoraj po południu.

ART. JARASZ ODNALEZIONY.

Warszawa, 24 czerwca.

Ze Lwowa donoszą, że artysta Jarasz który zginął przed kilku dniami, zerwawszy przedstawienie — odnalazł się.

Nowy poseł sowiecki w Polsce.

WARSZAWA, 23 czerwca, (Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego“).

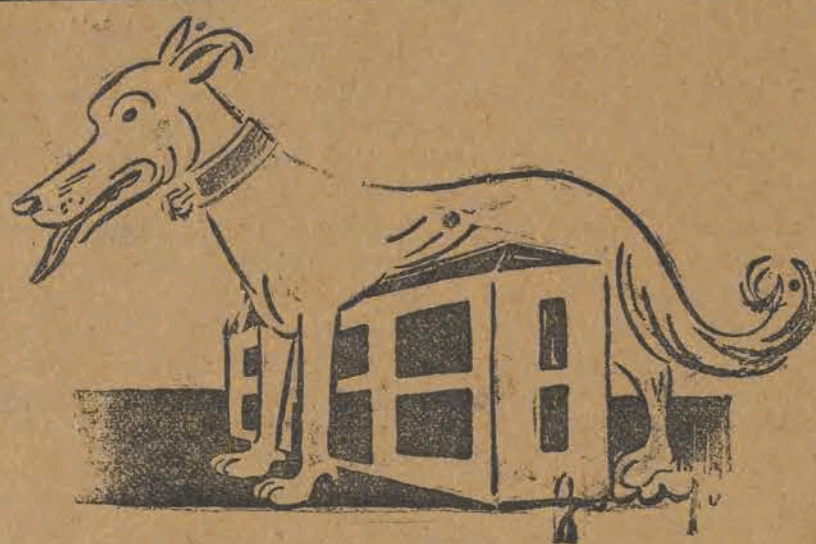
Jak nas informują, nie zapadła jeszcze ostateczna decyzja co do osoby na stępcy posła Z. S. S. R. w Polsce, P. L. Wojkowi. Największe szanse na objęcie tego stanowiska dotychczas zdają się mieć pp.: Aralów (b. poseł w Angorze i Rydze, a ostatnio kierownik rokowań o pakt neagresji z Łotwą), oraz Stomonlakow (jeden z członków kolegium komisariatu spraw zagranicznych, w którego zakres działania wchodziły dotychczas stosunki Z. S. S. R. z Polską).

Nowa taryfa telefoniczna

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego“.

Warszawa, 24 czerwca.

W „Dzienniku Ustaw“ z dnia 23 b. m. ukazało się rozporządzenie ministra poczt i telegrafów w sprawie taryfy telefonicznej wprowadzanych z dniem 1-go lipca liczników według norm, które miały obowiązywać od 1-go maja r. b.



Rys. K. Grus.

POD PSEM

leży każde przedsiębiorstwo, nie rozumiejące potrzeby nowoczesnej reklamy. Reklamować się należy przez Akwizycję Ogłoszeń FUCHSA w Łodzi, Piotrkowska nr. 50. Telefon 21-36.

Beczki

od smolnych i innych poszukuje celem kupna. Zgłoszenia przyjmuję od dzisiaj asystent Impreji Bydgoskiej Grand Hotel — Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 72, pokój Nr. 33.

Dr. Różane

Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe. Leczenie skuteczne, słowem górskiem. NARUTOWICZA (Dzielnia) tel. 28-98. Przyjmuje od 8-10 i od 5-8. Dla pań oddzielne poczekalnia.

Licytacje przymusowe.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy — niniejszym zawiadamia, że w dniu 6-ym lipca r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu odbędzie się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

- Berlinerman B., Jerozolimka Nr. 7, waga, kredens.
- Bruski M., Brzezińska 17, bilard.
- Brajer M. i C., Jakóba 5, meble.
- Borek Ch., Wolborska 5, maszyna do szycia.
- Baran H., Młynarska 8, 1 bela chustek.
- Brendzel M. L., Wolborska 36, meble.
- Borke A., Borysa 10, maszyna do szycia.
- Blachman R., Brzezińska 35, meble.
- Brodaty M., Franciszkańska 15, meble.
- L. M. Cytryn, Brzezińska 50, magiel.
- Calecki D., Solna 5, meble.
- Elman Abr., Franciszkańska 15, szafa.
- Freiman J. B., Pl. Wolności 6, meble.
- Goldgrub G., Zgierska 78, cukier.
- Gafat J., Konstanyńska 69, bilard.
- Hodys A., Gdańska 6, maszyna do szycia meble.
- Hirsz M., Wschodnia 26, meble.
- Herberg L., Cymera 9, szafa.
- Jawicz Sz., Wschodnia 9, zegar, szafa.
- Jasiński I., Żytnia 10, urządzenie sklepu.
- Kuszer Sz., Jerozolimka 9, meble.
- Krauskopf Szl., Aleksandrowska 26, szafa.
- Kozak T., Zgierska 23, meble.
- Kon J., Aleksandryjska 13, pianino, meble.
- Kalużyński E., Konstanyńska 5, kasa, 10 stolików.
- Kurc W., Cymera 12/14, maszyna do pisania.
- Kozulski A., Drewnowska 37, meble.
- Kornblum L., Wolborska 12, tremo, urządzenie piwiarni.
- Lewkowicz D., Franciszkańska 2/4, kredens, tremo.
- Landau D., Gdańska 5, meble.
- Libich K., Brzezińska 62, meble.
- Müller J. i Lessich T., Stęrkowskiego 43, maszyna do szycia.
- Orfinger H., Zawadzka 1, meble, pianino.
- Pinczewski I., Wschodnia 16, meble.
- Patykowski F., Piwna 13, meble.
- Pasiewicz R., Drewnowska 15, meble.
- Płanowski St., Zagłębicka 41, urządzenie sklepu.
- Pilecki H., Konstanyńska 80, urządzenie sklepu.
- Plasecki A., Konstanyńska 146, urządzenie sklepu, meble.
- Puttersmidt L., Bazarna 6, 3 mtr. desk.
- Pawlak J., Bazarna 4, maszyna do szycia.
- Rosental I., Nowomiejska 29, 50 kłębów szpagatu.
- Rozental M., Jerozolimka 7, 2 szafy.
- Rals I., Bałucki Rynek 5, meble.
- Rabinowicz M., Bałucki Rynek 4, szafa do rzeczy.
- Rubinowicz M., Bałucki Rynek 4, meble.
- Rubinowicz B., Aleksandrowska 101, meble.
- Rychlińska J., Sadowa 12, szafa.
- Szwarcenstajn J., Klema 22, towar w sklepie.
- Szerman D., Wolborska 10, szafa.
- Szajewicz A., kredens.
- Suchecka A., Bobowa 3, Nowa-Mania, szafa.
- Modrzejewski St., Aleksandrowska 74, 20 kocy węgla.
- Sztajnberg A., Dolna 19, meble.
- Sanger N., Kościelna 3, meble.
- Stokfisz M., Piwna 24, meble.
- Szwarc Sz., Wolborska 18, meble.
- Tyfenbach M., Koponiska 5, 25 kg. przedzy.
- Tragsbertreger, Franciszkańska 41, meble.
- Wolfisz A., Brzezińska 25, 3 szt. materiału.
- Wyszegrodzki A., Zgierska 82, 50 kg. cukru.
- Wolf I., Wschodnia 7, urządzenie sklepowe.
- Werka R., Stokowska 2, kredens.
- Wróblewski H., Wolborska 33, meble.
- Wysocki Sz., Bałucki Rynek 2, meble.
- Wunderbaum I., Bazarna 1, meble.
- Zajt I., Berka Joselewicz 12, meble.

W dniu 7 lipca r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu:

- Adler A., Leśna 5, szafa.
- Cytrynowski Sz., Kamienna 4, maszyna do szycia.
- Boczko R., 6-go Sierpnia 21/23, kredens.
- Calel B., Wschodnia 33, meble.
- Bugajewicz I., Wschodnia 50, meble.
- Borensztajn A., Wschodnia 62, urządzenie sklepu.
- Bendzel E., Kilińskiego 53, towar w sklepie.
- Blumenfeld Ch., Kilińskiego Nr. 73, towar w sklepie.
- Borensztajn I., Kilińskiego 87, meble.
- Benkel D., Południowa 16, meble.
- Borensztajn B., Wólczńska 15, szafa.
- Borensztajn H., Szkolna 8, meble.
- Brajsztajn R., Zakątna 23, meble.
- Biderman M., Wschodnia 34, meble.
- Brygiel D., Wschodnia 42, szafa.
- Borensztajn L., Wschodnia 57, meble.

- Buki H., Wschodnia 62, towary kolonialne.
- Bugański L., Cegielińska 9, meble.
- Binke H., Cegielińska 18, waga.
- Buraks R., Kamienna 1, meble.
- Berkowicz D., Kamienna 1, meble.
- Berman I., Kamienna 1, meble.
- Braun N., Kamienna 2, szafa.
- Berliner M., Kamienna 3, meble.
- Bartkowski J., Kamienna 4, meble.
- Brasz Z., Kamienna 5, 3 kołdry watowe.
- Borensztajn H., Kamienna 17, meble.
- Beker Sz., Kamienna 20, 2 lustra.
- Bromberg Z., Karola 3, zegar, mebla.
- Białek A., Kopernika 33, kredens.
- Bibergal I., Kopernika 25, meble.
- Chmielecki N., Wschodnia 30, meble.
- Chabański B-cia, Al. I Maja 35, pianino.
- Czajewski T. J. A., Al. Kościuski 41, linotyp.
- Cymerman P., Kamienna 2, meble.
- Dymant A., Wschodnia 25, meble.
- Dziwulecki H., Kamienna 1, meble.
- Dzienciarski L., Kamienna 1, szafa.
- Druchman A., Kamienna 4, meble.
- Debiński I., Kilińskiego 15, gramofon.
- Dziukuleska J., Kamienna 10, szafa.
- Engel I., Al. I Maja 8, kasa ogniotrwała.
- Ejnhorn Abr., Cegielińska 17, 8 stolików z marm.
- Epszajn J., Kamienna 1, otomana.
- Ejlenberg Sz., Kamienna 4, 2 szafy.
- Fajbusiewicz H., Mała 7, meble.
- Frydman M., Wschodnia 43, szafa.
- Fryzeman S., Al. I Maja 21, pianino, kredens.
- Fogiel J., Piotrkowska 13, kasa ogniotrwała.
- Frymet Pomeranc, Wschodnia 70, meble.
- Frucht M., Cegielińska 2, maszyna do szycia.
- Fogiel Ch., Cegielińska 4, meble.
- Frajsztajn, Kamienna 1, meble, maszyna do szycia.
- Felman K., Kamienna 1, szafa.
- Fisz J., Kopernika 58/56, materiał.
- Fuks I., Lipowa 45, biurko.
- Freidenrajch J., Kopernika 19, meble.
- Guterman P., Kamienna 2, meble.
- Ginsberg B., Kilińskiego 71, towar w sklepie.
- Golde, Żeromskiego 54, meble.
- Groskopf H., Wólczńska 37, meble.
- Gelhardt, Wólczńska 13, meble.
- Grinberg I. M., Wschodnia 35.
- Ginsberg I., Wschodnia 49, meble.
- Gryzbowski J., Sienkiewicza 64, meble.
- Gajst M., Kamienna 2, meble.
- Guterman N., Kamienna 2, meble.
- Gerstenfeld L., Piotrkowska 28, zegar.
- Gelhardt J., Kamienna 20, kredens.
- Goldberg Z., Karola 3, meble.
- Heitman L., Wólczńska 63, meble.
- Hilerowicz R., Wschodnia 53, meble.
- Herszkowicz U., Zawadzka 9, meble.
- Herszenberg M., Al. I Maja 121, meble.
- Halpern D., Piotrkowska 41, towar wełn.
- Henrykowski Ch., Wschodnia 49, meble.
- Hofman I., Wschodnia 50, meble.
- Hwat H., Wschodnia 72, meble.
- Hendliż Sz., Kamienna 1, meble.
- Hifi B., Kamienna 7, meble.
- Hermut A., Zakątna 47, meble.
- Jama Sz., Wschodnia 56, urządzenie sklepowe.
- Janowski I., Odafiska 37, meble.
- Jasinowski H., Wschodnia 74, kredens.
- Jelski M., Cegielińska 26, lustro.
- Jakubowicz N., Zawadzka 3, 5 stolików mar.
- Koźmiński Sz., Wólczńska 63, meble.
- Kuczeńska E., Główna 31, meble.
- Kochan H., Wschodnia 35, meble, urządzenie sklepowe.
- Kuperman Ch., Wschodnia 39, meble.
- Kazimierzczak A., Kilińskiego 104, towar w sklepie.
- Kujawski Z., Kilińskiego 12, meble.
- Krochmalniak Fr., Gubernatorska 10, lodówka.
- Kamieniecki I., Wschodnia 49, 2 szafy.
- Kotlicki A., Wschodnia 55, meble.
- Kasz B., Wschodnia 57, meble.
- Krauskopf M., Kamienna 22, 3 kołdry plusz.
- Kaufman, Al. I Maja 4, szafa.
- Kuperman S., Cegielińska 18, 140 krzesłek.
- Kon M., Cegielińska 40, otomana.
- Kon Szmul, Kamienna 1, meble.
- Kon N., Kamienna 7, szafa.
- Kohany L., Kamienna 7, młynek do czyszczenia kaszy i waga.
- Lichszyc M., Kamienna 4, maszyna do szycia.
- Lichtensztajn Sz., Południowa 34, meble.
- Langfus M., Wschodnia 50, 2 szafy.
- Lewkowicz H., Wschodnia 17, szafa.
- Lipski U., Wschodnia 56, 20 kg. mydła.
- Lewkowicz A., Wschodnia 57, szafa.
- Landman H., Cegielińska 22, meble.
- Lewkowicz A., 28 p. Strz. Kan. 21, meble.
- Lewin L., Zakątna 13, meble.
- Lewszajn J., Wólczńska 38, meble.
- Lewi Sz., Zawadzka 20, meble.
- Luksemburg D., Kamienna 1, skrzypce.
- Lewkowicz Sz., Kamienna 2, tremo.
- Linder M., Kamienna 5, maszyna do szycia.
- Litwin I-Ska, Kopernika 58-56, kasa ogniotrwała, meble.
- Lasman S. A., Południowa 20, kozetka.
- Lajberger R., Wschodnia 28, 2 stoliki.
- Lasman E., Piotrkowska 54, pianino.
- Lioszyc E., Kamienna 19, meble.
- Malinberg M., Południowa 14, fasola i maszyna do szycia.
- Matusiak M., Leszno 32, szmiec.
- Mihle E., Leszno 3, kasa ogniotrwała.
- Matusiak M., Leszno 32, meble.
- Milgrom Sz., Nowomiejska 34, kredens.
- Mermel H., Wschodnia 55, naczynia cynkowe.
- Mendelewicz A., Wschodnia 56, 3 szafy.
- Mermel Sz., Wschodnia 70, meble.
- Moszkowicz Abr., Cegielińska 2, szafa.
- Morgensztajn L., Główna 51, meble.
- Mehlszajn Z., Kamienna 7, szafa.
- Manas M., Kopernika 4, kredens i tremo.
- Mroziński, Kopernika 25, 50 tysięcy sztuk gilez.
- Marcinkowski K., Kopernika 23, 12 but. spirytusu.
- Martofel M., Kopernika 19, meble.
- Najdat G., Wschodnia 40, towary kolonialne.
- Najfel N., Zawadzka 9, meble.
- Neuman J., Al. I Maja 39, kredens.
- Najgoldberg, Cegielińska 40, urządzenie biurowe.
- Naftalin B-cia, Kopernika 58-56, 50 paczek przedzy.
- Obersztajn J., Wólczńska 2, szafa.
- Prusse E., Żeromskiego 52, kasa ogniotrwała, maszyna do szycia.
- Przytycy, małż., Al. Kościuski 22, kasa ogniotrwała, urządzenie biurowe.
- Pływański K., Wschodnia 44, tremo.
- Pozner D., Wschodnia 55, 15 szt. kapeluszy damskich.
- Pozner M., Zielona 55, 2 szafy.
- Poznański M., Cegielińska 22, szafy.
- Poldom sp. akc., Piotrkowska 92, towar.
- Pinczewski M., Główna 50, 2 szafy.
- Przytycki J., Kamienna 1, kredens.
- Pelman Ch., Kamienna 6, kanapa.
- Rozenberg J., Wschodnia 56, urządzenie sklepowe.
- Rozenowaj Sz., Narutowicza 31, kredens, meble.
- Ryfkun B., Wschodnia 45, meble.
- Rybun M., Wschodnia 45, meble.
- Rozen D., Wschodnia 49, rower.
- Rozenberg J., Wschodnia 56, meble.
- Rozental Ch., Cegielińska 12, meble.
- Rybsztajn H., Wschodnia 70, lustro.
- Regier H., Kopernika 19, kredens.
- Rak H., Cegielińska 26, worek cukru.
- Rabinstajn J., Kamienna 2, kredens.
- Rozenberg Ch., Kopernika 19, meble.
- Sosnowska D., Wschodnia 19, meble.
- Sawicka R., Wschodnia 35, meble.
- Stempniowski W., Leszno 34, meble.
- Szlachtus I., Cegielińska 17, meble.
- Szefner R., Wschodnia 29, meble.
- Szychowicz D., Wschodnia 24, maszyna do szycia.
- Szulman H., Wschodnia 27, meble.
- Szymanowicz D., Wschodnia 45, meble.
- Sztarnberg J., Wschodnia 49, szafa.
- Szwarf H., Wschodnia 49, otomana.
- Szwarc Abr., Wschodnia 72, meble.
- Strzyżewska R., Cegielińska 41, meble.
- Strzyżewski Sz., Cegielińska 41, meble.
- Szaks A., Kamienna 1, 2 koce.
- Stopnicki J., Kopernika 4, kredens.
- Saai R., Kopernika 58-56, 1 szafa.
- Simon E., Kopernika 26, meble.
- Tyger Ch., Południowa 20, meble.
- Tarkowski A., Kilińskiego 89, urządzenie sklepowe.
- Tasiemka J., Narutowicza 21, urządzenie sklepowe.
- Twerska Ch., Cegielińska 17, meble.
- Trefler Sz., Kamienna 9, meble.
- Trefler Sz., Kamienna 5, meble.
- Unikowski Sz., Al. I Maja 25, meble.
- Urbach M., Kamienna 2, maszyna do szycia.
- Wdowiński E., Wschodnia 49, tremo.
- Widawski G., Kamienna 8, 2 szafy.
- Weber A., Pańska 46, pianino, maszyna do szycia, meble.
- Wiener M. A. Tow. Akc., Cegielińska 96, meble.
- Wilus J., Zawadzka 3, meble.
- Wajsmann J., Wschodnia 24, urządzenie piwiarni.
- Wiśniewski R., Kamienna 16, meble.
- Widawski L., Kamienna 17, waga.
- Weinreb A., Kamienna 17, meble.
- Wajnsztak S., Kamienna 20, meble.
- Wajs M., Kopernika 33, kredens.
- Zacharow F., Narutowicza 36, towary kolonialne i urządzenie sklepowe.
- Żytnicki J., Południowa 15, pianino, meble.
- Zalamanowicz St., Południowa 20, meble.
- Zajdman A., Wschodnia 49, zegar.
- Zajdler Sz., Wschodnia 49, kredens.
- Zyskind Sz., Kopernika 59, 1 szafa.
- Złotnik, Kamienna 3, meble.
- Zalcman J., Cegielińska 54, fortepian.
- Zajmek M., Kilińskiego 77, meble.
- Zylberberg B., Kamienna 9, szafa.
- Żychliński H., Kamienna 17, meble.
- Zabawski A., Kopernika 4, szafy.
- Guterman L., Kilińskiego 89, towar w sklepie.

W dniu 8 lipca r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu:

- Aronson A., Żeromskiego 98, 100 wstążek.

- Arndt A., Kopernika 44, kredens.
- Bredow M., Rzgowska 59, meble.
- Boruchowicz H., Rzgowska 76, meble.
- Buterowa M., Podlesna 18, meble.
- Buterfeld I., Juliusza 15, szafa.
- Berliner Blum, Piotrkowska 294, ubrania.
- Bornstajn M., Karola 18, kredens.
- Benek A., Katna 54, lodówka.
- Bernhardt R., Kopernika 47, kredens.
- Czuba J., Kopernika 61, szafa.
- Cech Rzeźnicki, Kopernika 46, tremo.
- Chepcński I., Kopernika 42, kredens, maszyna do szycia.
- Dyfenbach K., Rzgowska 33, czekolada.
- Depcik W., Śląska 76, meble.
- Drecki St., Juliusza 20, kredens.
- Frenkiel Ch., Targowa 12, meble.
- Frankental H., Południowa 32, meble.
- Finster T., Juliusza 17, maszyna do pisania.
- Frenkiel J., Kopernika 23, meble.
- Herszkowicz A., Karola 8, biurko.
- Holi Józef, Katna 54, kredens.
- Jabłoń M., Zamenhoffa 13, pianino, meble.
- Jakubowski St., Kopernika 45, meble.
- Farber Abr., Karola 8, meble.
- Galusiński N., Piotrkowska 108, 20 stolików z płyt. marm.
- Górecki B., Karola 6, maszyna do pisania.
- Hirszman B., Rzgowska 80, meble.
- Haman O., Targowa 34, meble.
- Kac M., Rzgowska 25, meble.
- Kazmierski W., Napiórkowskiego 152, meble, maszyna do szycia.
- Kon E., Andrzejka 4, stół.
- Kolodziejczak B., Piękna 31, różny towar w sklepie.
- Kwiatkowski J., Pograniczna 37, zegar.
- Krauze A., Karola 7, tremo.
- Kuźnicka Fl., Katna 34, meble.
- Kruczkowski R., Katna 58, 1 w. maki.
- Lederman L., Rzgowska 12, 100 kg. fasoli.
- Lawiński St., Podlesna 26, meble.
- Luniak F., Kilińskiego 144, meble.
- Lubiński i S-ka, Karola 11/13, 100 kg. przedzy.
- Luba F., Kopernika 45, meble.
- Maciejek A., Napiórkowskiego 145, szafa, wóz.
- Murawek E., Juliusza 25, tremo.
- Mikoszewski K., Katna 56, bilard, stoliki, krzesła.
- Poliwoda H., Rzgowska 56, mydło.
- Podolski E., Mazowiecka 20, meble.
- Pokrzywa I., Karola 8, meble.
- Pinskowski A., Katna 10, 2 biurka.
- Pawlak S., Kopernika 44, meble.
- Piaszczański T., Karola 14, meble.
- Redlich H., Rzgowska 2, meble.
- Rudnik Sz., Rzgowska 7, meble.
- Rozenowaj R., Rzgowska 80, urządzenie sklepowe.
- Rupprecht J., Pograniczna 49, kredens.
- Rozen N., Pusta 13, meble.
- Richter, Radwańska 18, kasa ogniotrwała, meble, warszaty tkackie.
- Ruszkowski J., Juliusza 26, meble.
- Rozmarin P., Karola 8, 2 szafy.
- J. Rak, Kopernika 42, szafa.
- Radziszewski A., Kopernika 45, kredens.
- Sumer A., Rzgowska 51, meble.
- Stolarz J., Napiórkowskiego 118, meble.
- Suwała M., Wysoka 18, meble.
- Strykowski J., Karola 8, szafa.
- Silberszatz L., Karola 8, kredens.
- Światłowski Kon i Brenner, Piotrkowska 49, skóra.
- Spodenkiewicz J., Karola 18, biurko.
- Szule P., Kopernika 61, tremo.
- Stebelski R., Kopernika 61, kozetka.
- Sauliewicz L., Kopernika 61, meble.
- Teszner, Juliusza 20, tremo.
- Tarczyński K., Kopernika 45, kredens.
- Widawski L., Rzgowska 89, meble.
- Wizner M., Żeromskiego 109, mydło.
- Wert A. W., Wójtowska 15, 2 szafy.
- Wyzotowicz A., Wodna 15, meble.
- Wofsi i Mazo, Wschodnia 76, maszyna do pisania.
- Wiślicki S., Karola 8, maszyna do szycia.
- Zimnawoda L., Rzgowska 99, worek maki.
- B-cia Zapp, Juliusza 18, 3 kasy ogniotrwałe.

Pensjonat

„Dziutka” Zakopane.

Bystre nad potokiem (Na drodze do Kuźnic i Morskiego Oka)

Pensjonat w nowo wybudowanej willi, prowadzony pierwszorzędnie we własnym zarządzie przyjmuje p. gości z całodziennym utrzymaniem.

Ceny konkurencyjne. — Oświetlenie elektryczne—telefon—radio—łazienka, ciepła i zimna woda — kort tenisowy i garaż. — Chorych nie przyjmuje się.

Zgłoszenia przyjmuje Zarząd pensjonatu: Kraków, ulica Generała Chłapickiego L. 5, Dzielnica VI. Telefon Nr. 4570. — Od dnia 26 czerwca w Zakopanem.

„NALEWAJKA”

likier jagodowo-owocowy

B. KASPROWICZ w Gnieźnie.

Szkoła Koedukacyjna (klasy wstępne)
Zakład Przedszkolnego Nauczania (z ogrodem)
Marji Zarzyckiej
ul. Sienkiewicza 31

Prowadzone pod kierunkiem Romany Zarzyckiej. — Szkoła zapewnia troskliwą opiekę, warunki zdrowotne, rozwój fizyczny i intelektualny. Zapisy przyjmuje kancelaria Szkoły codziennie od godz. 4—6 po poł. —

Odpis.

Z. 435/27

DECYZJA**W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.**

Dnia 12 maja 1927 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Cywilnym, na posiedzeniu publicznym, w składzie następującym jednoosobowym: Sędzia Kitzman, Sekretarz apl. Brzeziński, rozpoznał podanie Salomona Neumana o unieważnienie papierów wartościowych i na mocy art. 712 U. P. C., art. 7, 8, 9 i 12 Ust. z dn. 26 lipca 1919 r. i art. 1 Rozporz. Min. Spr. z dn. 30/IX/1924 r.

postanawia:

1) unieważnić następujące tytuły na okaziciela: 4^{1/2}% listy zastawne Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi 1/3000 Nr. 648, 2/1000 Nr. 4641, 12348; 34/500 Nr. N. 20594, 24481, 31276, 35810, 35806/9, 35811, 20331, 20330, 24187, 24015, 24195, 24194, 31275, 27722, 22189, 22679, 26763, 23309, 29137, 23989, 23288, 23566, 23693, 23987, 31107, 28330, 28329, 28331, 28332, 28333, 29732, 16/250: 40851, 41293, 40639, 49384, 41354, 42489, 40485, 47288, 49160, 42939, 41725, 41031, 44004, 43969, 46968, 46967, 2) ogłosić decyzję niniejszą w „Monitorze Polskim” i „Kurjerze Łódzkim” oraz 3) odpis tejże decyzji doręczyć Towarzystwu Kredytowemu m. Łodzi ze skutkami przewidzianymi w art. 9 ust. z dnia 26 lipca 1919 r. o utraconych tytułach na okaziciela.

Sędzia: (—) Kitzman.

Za zgodność: Podsekretarz (—) Zenglerówna.

OGŁOSZENIE.

Wyrokiem z dnia 17 czerwca 1927 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym postanowił 1) ogłosić upadłość firmy „Tow. Akc. Złazska fabryka maszyn Juliusza Hoffmana” w Złazku, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 17 czerwca 1927 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sądowego Handlowego Dr. Sachsa, 4) zamianować kuratorem upadłości adw. A. Dalig i A. Beller, 5) nakazać opieczetowanie kantoju, składów, kasy, zbioru dokumentów, rejestrow, papierów, ruchomości i rzeczy upadłego, 6) dokonać publikacji wyroku zgodnie z przepisem art. 437 U. K. H., 7) uskutecznić wpis w rejestrze handlowym na zasadzie art. 2 p. 4 dekretu z dnia 7-go lutego 1919 r. 8) wyrok opatrzyć rygorem tymczasowej wykonalności.

Sędzia Komisarz: Dr. SACHS.

Kuratorowie upadłości: ARNO DALIG, ALFRED BELLER.

adwokat, adwokat.

Na mocy art. 476 K. H. wzywam wierzycieli firmy „Tow. Akc. Złazska fabryka maszyn Juliusza Hoffmana” w Złazku, aby w dniu 30 czerwca 1927 roku o godz. 12 w południe stawili się osobiście lub przez pełnomocników w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ulicy Żeromskiego 115, w celu wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz upadłości: Dr. SACHS.

Za zgodność: Kuratorowie upadłości: ARNO DALIG, ALFRED BELLER.

adwokat, adwokat.

POT I NIEMIŁA WOŃ
z RAK NOGI PACH
USUWA ZNANY I NIEZASTĄPIONY
OD 1/2 WIEKU
SUDORYN
W PUDEŁKU Z SITKIEM.
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
„AP. KOWALSKI”
WARSZAWA

Ogłoszenie.

Z mocy art. 476 K. H. wzywam wierzycieli Władysława Bednarka, aby w dniu 27 czerwca 1927 roku, o godzinie 9 rano, stawili się osobiście lub przez pełnomocników w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi celem wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.
Sędzia Komisarz upadłości: Ludwik Hauk.
Za zgodność: Kurator upadłości: A. Cymerman, apl. adwok.

Nowoczesny Gabinet Kosmetyczny
Janiny Jakubowskiej dypl. masaż. kosm.

ul. Sienkiewicza 3/5 front 1-sze p.
Masaż. Radykalne zabiegi przeciw wypadaniu włosów, łupieżowi, odmrożeniom i poceniu się. Trwałe przykleśnianie brwi. Elektroterapia. Solux. Maski młodości. Specjalność: usuwanie wargów, piegów, pryszczów, zmarszczek oraz podbródków. Godz. przyjęć od 10 r.—8 w. W niedziele i święta od 102.—

Dnia 1 lipca 1927 lipca 1927 r.
odbędzie się w Łodzi na Wodnym
Rynku o godz. 10-ej sprzedaż w
drodze licytacji 22 koni wojsko-
wych.

NAJUPORCZYWSZY
BOL GŁOWY
USUWA JĄ
ORYGINALNE PROŚNI
Z KOGUTKIEM.

Motocykle

reperuje oraz generalne remonty
uskućnia solidnie i szybko
specjalista po cenach konkuren-
cyjnych.

K. Lepiarski, D. Hoeflich S-ka
ul. Sienkiewicza Nr. 56, Telefon Nr. 51-56

Mydło Ogórkowe
IHNATOWICZ
Lwów.

KREM **Piecol**
USUWA BEZ ŚLADU
PIEGI, PLAMY
WARGI, OPALIZNE
SZKŁYŚCZONA TWARZ.
ZADĄĆ WSZEDZIE!

BOL GŁOWY
USUWA BEZ ŚLADU
PROŚNI
Z KOGUTKIEM

OGŁOSZENIA DROBNE.
po 10 groszy za wyraz. Dla po-
szukiujących pracy 5 groszy za
wyraz. Najmniejsze ogłoszenie
50 groszy.

Hand i wychowanie

Udzielam korepek-
tyczki szybko,
przysposabiam do
egzaminów oraz po-
prawek. Ceny
niskie. Piotrkowska
189 m. 9 4198

Wapno i sprzedaż

MEBLE
Dywany.
Łóżka metalowe, o-
tomiany, leżanki ma-
terace patentowa-
ne i miękkie, krze-
sla gładkie, meble ku-
chenne, biurowe,
biurka, biblioteki,
etaterki, Wieszadła,
białe saloniki.
W dużym wyborze
polecam Mebli Wł.
Romiszowskiego —
Piotrkowska 116 i
p. front, tel. 2161.

**Przedam 24 mor-
gi ziemi z ogro-
dem i budynkami,
ziemia zasłana zbo-
żem żytem, owsem
i kartoflami. Do-
wiedzieć się moż-
na: Pomorska 18,
dozorca wskaże.****Dr. med. Niewiański PRYBULSKI**

Sienkiewicza 34.
Tel. 59-40.
Choroby skórne i
weneryczne.
Naświetlanie
lampa kwarcowa.
Przyjmuje od 5 do
8 popołudniu.

Dr. med. Rapeport P. BRAUN

Pr. Narutowicza 25
(Dzielnia) Tel. 44-10
Choroby nerek, pę-
cherza i dróg mocz-
owych. Przyjmuje
od 1—2 i od 4—7
wiecz.

Wapno i sprzedaż

MEBLE
Dywany.
Łóżka metalowe, o-
tomiany, leżanki ma-
terace patentowa-
ne i miękkie, krze-
sla gładkie, meble ku-
chenne, biurowe,
biurka, biblioteki,
etaterki, Wieszadła,
białe saloniki.
W dużym wyborze
polecam Mebli Wł.
Romiszowskiego —
Piotrkowska 116 i
p. front, tel. 2161.

**Przedam 24 mor-
gi ziemi z ogro-
dem i budynkami,
ziemia zasłana zbo-
żem żytem, owsem
i kartoflami. Do-
wiedzieć się moż-
na: Pomorska 18,
dozorca wskaże.**

Kto chce nabyć lub
sprzedać majątki
ziemskie, gospo-
darki domy, wille,
młyny wodne, mo-
torowe, proszę zwró-
cić się tylko do
biura pośrednicze-
go, J. Borowieckiego,
które egzystuje
od kilku lat, udzie-
la wszelkich wyja-
śnień prawnego na-
bycia majątków.

Biuro ułatwia
najsławniejszą ka-
żda powierzoną mu
transakcję, żadnych
wpisów nie po-
biera się. Zgierz,
Paręcewska 3. —
Stare Młasto, obok
magistratu.

Plac do sprzeda-
nia przy stacji
Główny. Okazja na
letnisko wiat. Na-
wrot 54, sklep spo-
żywczy. 4309

Magiel ręczny i na
siłę prawie no-
wy okazuje do
sprzedania. A. Za-
lewski, Franciszkań-
ska Nr. 36, 4304

blekiwy Zeittai
27, 12 cm. za
230 zł. sprzedam —
Kilińskiego 84, II p.
Bakowski. 4311

Do sprzedania kil-
ka domów tania
w Łodzi. Zgłosze-
nia do Rzeźnika ul.
Krucza 24. 4282

Janina i fortepian
używane, naj-
tańsze, i na dogod-
nych warunkach
polecam H. Finster
Zakątna 79 i piętrowo
4308

Natychmiast sprze-
dam pół domu,
składającego się z
23 mieszkań. Cena
16.000 zł. Włado-
mość: ul. Piotrkow-
ska 183, u dozorca.
4284

Portopian lub pla-
nino kupię. Oferty
sub „Nr. 3288”
do administr. „Kur-
jera Łódzkiego”
3286

Posady i praca.

Zaofiarowane.
Phcess otrzymał
posadę? Musisz
ukończyć kursa fa-
chowe koresponden-
cyjne prof. Sekulo-
wicza. Warszawa.
Zórawia 42. Kurs
wynajmują listownie:
buchalterji, rachun-
kowości kupieckiej,
korespondencji han-
dlowej, stenografii,
nauki handlu, pra-
wa, kaligrafii, pisa-
nia na maszynach.
Po ukończeniu świad-
ectwo. Zadzwoń
prospektowi 2552

Monter na central-
ne ogrzewanie,
kanalizację i wo-
dociąg może się
zgłosić do biura
Technicznego — S.
Domanski i S-ka ul.
Piotrkowska 17.
4274

potrzebny chłopiec
do warsztatu ślu-
zarskiego. Włado-
mość: Wschodnia
12 w podwórzu.

Inteligentni ener-
giczni panowie
mogą otrzymać sta-
łe zajęcie celem
odwiedzenia p. p.
kupców i fryzjerów.
L. K. Lanza Łódź,
Gdańska Nr. 12. Je-
neralny Przedsta-
wiciel na Polskę
firmy zagranicznej
„Hometa” T. z. o. p.
fabryka Manekinów
woskowych. 4295

Maturzystka lub na-
uczycielka z fran-
cuskim, fizyką ma-
tematyką znajdzie
letnisko na wsi. —
Zgierz, skrzynka 14
4305

Potrzebna siołna
podręczna i ucze-
nica do krawiectwa
znowo Targow-
wa 10. Clapiński.

Potrzebny agent
do sprzedaży pod-
czoch po sklepach
i domach. Oferty
pod „zaraz” do adm
4312

Wieżyczyna do dzie-
ci na letnisko
potrzebna Naroto-
wicza 2, księgarnia
„Czytali” 4322

Pracująca umiejąca
gotować z świ-
adeństwami potrze-
bna. Abramowskiego
37, sklep. 4324

Poszukuje zdolne-
go cukiernika
specjalność karme-
larz, na Łódź — wa-
runki do umowie-
nia. Oferty do ni-
niejszego pisma
pod „J.O.” 3304

Potrzebna natych-
miast biurowa do
biura z kanceli-
ją. 300. — Oferty
pismienne pod „Bu-
ro 24” do „Kurjera”
4310

Poszukiwane

Młody technolog
(absolwent Li-
ceum Techniczne-
go) poszukuje ja-
kiejkolwiek posady
Oferty pod „J. C.”
do „Kurjera Łódz-
kiego”. 4140

Anna Inteligentna
zna gospodar-
stwo i sycie, po-
szukuje posady do
dzieci. Zgłoszenia
do Kurjera Łódz-
kiego pod „Świadectwa”
4521

Młody inteligentny
kupiec prajmie
zajęcie wójtera,
agenta, inkasenta
Jest, odpowiedzial-
ny materiałnie. Łas-
kawa oferty pod
„1921” 4315

Nauczycielka gim-
nazjum języka
francuskiego (litera-
tura, konwersacja)
wyjedzie na lato
na wies. Oferty do
adm. sub. „Wies” 43

Żofofer, oficer rezer-
wy poszukuje po-
sady. Wymagania
skromne. Oferty do
administracji „Kur-
jera Łódzkiego” pod
„Z. B.” 4311

Loknie i mieszkania.

Garaż na samocho-
dy do wynajęcia.
Obiekt może ul.
Sładowska 30. 4256

1-3 pokoje umeblo-
wane, ewet.
ze stołowaniem, do
wynajęcia. Nawrot
34, I p. m. 3. Infor-
macja od 2—4
4292

Na lipiec i sierpień
do odnapienia po-
kój umeblowany —
duży słoneczny z
balconem w pobli-
żu parku Poniatow-
skiego niedrogo. —
Radwańska 43 — 9.
II piętro, front na
lewo. 4307

Wolnych pokoiów
i domów poszu-
kuje i polecam Biu-
ro Prósb Krucza 24

Letnie mieszkania
Letnisko z calo-
dziennym utrzy-
maniem na lipiec
blisko Łodzi posu-
kuje młoda pani.
Oferty pod „Las”
4303

Przebiegający
w Warszawie

Przebiegający
w Warszawie

Przebiegający
w Warszawie

Przebiegający
w Warszawie

Przebiegający
w Warszawie

Przebiegający
w Warszawie

Przebiegający
w Warszawie

Przebiegający
w Warszawie

Przebiegający
w Warszawie

Przebiegający
w Warszawie

Przebiegający
w Warszawie

Przebiegający
w Warszawie

Przebiegający
w Warszawie

Przebiegający
w Warszawie

Przebiegający
w Warszawie

Przebiegający
w Warszawie

Przebiegający
w Warszawie

Przebiegający
w Warszawie

Przebiegający
w Warszawie

Przebiegający
w Warszawie

Przebiegający
w Warszawie

Przebiegający
w Warszawie

Przebiegający
w Warszawie

Przebiegający
w Warszawie

Przebiegający
w Warszawie

Przebiegający
w Warszawie

Przebiegający
w Warszawie

Przebiegający
w Warszawie

Przebiegający
w Warszawie

Przebiegający
w Warszawie

Przebiegający
w Warszawie

Przebiegający
w Warszawie

Przebiegający
w Warszawie

Przebiegający
w Warszawie

Przebiegający
w Warszawie

Przebiegający
w Warszawie